

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603-400

## Greiser i Forster wezwani do Hitlera

### „Wszelki zamach na Gdańsk wywołać musi wojnę” -- pisze prasa paryska

LONDYN, 30 kwietnia. Według wiadomości z Berlina kanclerz Hitler wezwał przywódców gdańskich Forstera i Greisera do zameldowania się u niego w przyszłą środę.

PARYŻ, 30 kwietnia. Zapowiedź przemówienia, które minister Beck wygłosił ma w odpowiedzi kanclerzowi Hitlerowi, wywołała w Paryżu silne wrażenie. Wszystkie dzienniki

podają ją na pierwszej stronie pisma pod wielołamowymi nagłówkami, uważając ją za wyrażenie europejskiej największej wagi. Panuje przy tym powszechne przekonanie, że odpowiedź polska będzie całkowicie spokojna, pokojowa i rzeczowa, wyłączając jednakże kategorycznie możliwość naruszenia praw suwerennych polskich nad Pomorzem i intere-

sów polskich w Gdańsku. Ponadto prasa przypuszcza, iż minister Beck wykaże z prawnego punktu widzenia bezpodstawność jednostronnego zerwania paktu o nieagresji przez Rzeszę.

„Journal des Debats” domaga się, by zarówno Polska, jak i jej sojusznicy nie zaniedbali niczego, celem wykazania kanclerzowi Hitlerowi, iż ewentual-

ny zamach w Gdańsku pociągnąłby za sobą natychmiastowy wybuch wojny powszechnej.

BERLIN, 30 4. (Tel. wł.). — Ambasador R. P. w Berlinie minister Józef Lipski wyjedzie do Warszawy dla omówienia sytuacji i otrzymania instrukcji co do dalszych ewentualnych kroków dyplomatycznych na terenie Berlina.

RZYM, 30 4. (PAT). „Giornale d'Italia”, cytując nastroje w Polsce, stwierdza, że reakcja opinii polskiej jest stanowcza i przeciwna wszelkim ustępstwom, któreby nie opierały się na poszanowaniu interesów Polski. Co do stanowiska Polski — zapewnia korespondent — nie należy mieć żadnych złudzeń. Polska nie zmieni swych poglądów.

## Niemiecki atak prasowy na Polskę

Układ polsko-angielski solą w oku Berlina

Naiwny zamiar wbicia klina między Warszawę i Londyn

BERLIN, 30 4. (PAT). Inspiracje, jakimi posługują się czynnik niemieckie i opinia polityczna Rzeszy, ukazują już wyraźnie i jasno taktykę, jaką posługiwać się obecnie zamierza Rzesza, celem osiągnięcia swoich zamiarów, zarysowanych mową kanclerza. Myśl ta streszcza się w rozbięciu porozumienia zachodu ze wschodem.

Jeśli chodzi o opinię niemiecką, to wmawia się jej tu, że żądania postawione Polsce przez Niemcy były „szczytem umiarkowania”, a negatywne stanowisko, zajęte przez Polskę „zuchwałym wezwaniem”, rzuconym „lekkomyślnie” Rzeszy.

Ten bieg myśli i tę argumentację najlepiej wyraża dyplomatyczny współpracownik „Boerssen Ztg”. Autor dowodzi, że nie było najmniejszego powodu „do postawienia całej polityki W. Brytanii na nowych podstawach”. Z oburzeniem mówi dalej autor „o brutalnych wynurzeniach”, które słyszeć można teraz w Polsce, iż Gdańsk powinien przejść pod protektorat Polski jako naturalny wyłot jedynej polskiej rzeki — Wisły. Autor, zapominając o setkach kilometrów niemieckiego wybrzeża i licznych portach niemieckich przedstawia w polemice możliwość domagania się równym prawem przez Niemcy ujścia Renu.

Dalej uzasadnia autor „konieczność eksterytorialnego połączenia z Prusami Wschodnimi”, przy czym nie uzasadnia bliżej, dlaczego nazywa Prusy Wschodnie „najważniejszą prowincją niemiecką”.

Dalej dowodzi autor, że po stronie Polski mówi się obecnie o „rzekomo niemieckim zwyczaju stwarzania faktów dokonanych i stosowania środków przemocy, będących też zagrożeniem Polski przez okrażenie od południa”. Autor odpowiada, wypomi-

nając Polsce ultimatum, postawione Litwie, dalej metody, które miała zastosować Polska, gdy „wcielala Zaolzie” oraz politykę prowadzoną przez nią dla uzy-

## „Hitler nieder - Benesz wieder!”

Nastroje antyniemieckie w Czechach wzmagają się

PARYŻ, 30 4. (Tel. wł.). — Donoszą z Mor. Ostrawy o silnym wrzeniu wśród ludności czechkiej, orientującej się coraz bardziej w swej tragicznej sytuacji.

Olbrzymie niezadowolenie wywołuje świadomość, iż Niemcy przez wykupywanie i masowy wywóz środków żywności, doprowadzić mogą ludność czechską do zupełnej ruiny gospodarczej i do wygłodzenia.

Wszystkie magazyny i hurtownie, które jeszcze do niedawna pełne były zapasów żywności i produktów rolniczych, w obecnej chwili stoją pustkami.

Ludność zaczyna na wielką skalę uprawiać handel pokątny, by uniknąć oddawania żywno-

skania wspólnej granicy z Węgrami.

Dalej powtarza autor twierdzenie o rzekomych propozycjach zrobionych Polsce wspól-

## „Hitler nieder - Benesz wieder!”

ści Niemcom.

Coraz częściej policja niemiecka spotyka się z masowym i zorganizowanym kolportażem ulotek, których treść wymierzona jest przeciw protektoratom.

W ostatnich czasie niemal co noc pojawiają się na parkanach olbrzymie napisy, oraz ulotki, zawierające następujący tekst: „Hitler nieder — Benesz wieder”.

PRAGA, 30 4. (PAT). Wobec wznagających się wśród szerokich warstw społeczeństwa antyniemieckich nastrojów, które w ostatnich dniach manifestowane były publicznie, władze wydały w dniu dzisiejszym zakaz przeprowadzenia organizo-

wanego gwarantowania niepodległości Słowacji przez Polskę, Węgry i Niemcy.

O wszystkim tym — oświadcza autor — rząd polski winien

wanych manifestacji pierwszomajowych.

Zaznaczyć należy, że manifestacje w dniu 1 maja zorganizowane były nie pod dotychczasowym hasłem święta pracy, lecz pod hasłami rozpoczynającego się w dniu jutrzejszym tygodnia zdrowia matki i dziecka.

PARYŻ, 30 4. (PAT). Kongres czechów i słowaków zamieszkałych we Francji uchwalił dziś szereg rezolucji, z których najważniejsza stwierdza, że czesi i słowacy zamieszkali we Francji nigdy nie uznają gwałtu, popełnionego na ich ojczyźnie i że nie ustaną w walce o prawa swej ojczyzny, respektując obowiązki wobec gościnniej ziemi francuskiej.

był informować lojalnie rząd brytyjski. Jeżeli Polska twierdzi dziś, że stan faktyczny był inny, niż przedstawił go kanclerz, to „Polska jeszcze i dziś stosuje metodę przemilczania Anglii prawdy”. Wobec tego, twierdzi autor z całą bezczelnością, że naród angielski został świadomie nadużyty i oszukiwany, zapominając dalej świadomie, że deklaracja Chamberlaina o zobowiązaniach brytyjskich wygłoszona została Polsce 10 dni po jej odmownej odpowiedzi danej Rzeszy i zarzuceniu autor Anglii, że układ brytyjsko - polski przyczynił się do nieustępliwego stanowiska polskiego.

W konkluzji stara się autor, podobnie jak i cała prasa niemiecka, sprowadzić całokształt obecnego napięcia w Europie tylko do zagadnienia „Gdańsk i autostrada”.

Gdyby Anglia — oświadcza on — opierając się na nieścisłych informacjach Polski, doprowadzić miała do niełatwienia rozwiązania tych zagadnień, popchnęłaby ona największe głupstwo.

W podobnym tonie utrzymane są nie tylko wszystkie artykuły, technące dużą nienawiścią i nieprzyjaźnią w stosunku do Polski, jak również korespondencje przedstawicieli prasy niemieckiej z Londynu i Warszawy. Cała prasa poświęca tutaj największe miejsca stanowisku, jakie zajmuje Polska i wogóle zagadnieniu Gdańska i żądaniom niemieckim autostrady przez pomorze polskie. Korespondenci londyńscy pism niemieckich usiłują również insynuować, że Polska wykorzystuje układ z Anglią w celu prowadzenia awanturniczej polityki. Oczywiście chodzi tu wyraźnie o zdyskredytowanie Polski w oczach Londynu i rozbięcia układu polsko - angielskiego, który widocznie jest solą w oku polityków berlińskich.

## Autonomiczny rząd chorwacki ze stolicą i parlamentem w Zagrzebiu

BIAŁOGRÓD, 30 4. (PAT). — Zawarcie porozumienia pomiędzy premierem Cwetkiewiczem a dr. Maczkiem jest przedmiotem ogólnego zainteresowania.

Dalszym etapem są prace fachowców prawniczych i administracyjnych nad wprowadzeniem w życie podpisanego porozumienia oraz przedłożenia ostatecznego wyniku sprawy do aprobaty księcia regenta. Po zakończeniu tego spodziewana jest rekonstrukcja rządu, przy czym mówi się, że dla par-

tii dr. Maczka zarezerwowane zostaną 4 do 5 portfeli w nowym gabinecie. Jako przyszły premier wymieniany jest przede wszystkim dotychczasowy prezes Cwetkiewicz.

BIAŁOGRÓD, 30 4. — Tekst umowy serbsko - chorwackiej przedstawia się następująco:

1) Dwa okręgi chorwackie sawski i nadmorski zjednoczone zostaną w jedną prowincję, której stolicą będzie Zagrzeb. W ten sposób zjednoczeni zostaną chorwaci z dotychczasowo-

wej Chorwacji i chorwaci dalmatyńscy.

2) Chorwaci otrzymają półautonomiczny rząd w Zagrzebiu z pełną kontrolą lokalnych finansów. Przewidziane jest również stworzenie autonomicznego parlamentu.

3) Chorwaci zobowiążą się do lojalności i współpracy z rządem centralnym w Białogrodzie. Rząd jugosłowiański zachowa kontrolę nad sprawami wojskowymi i polityką zagraniczną.

Co piszą inni

**KTO JEST ZADOWOLONY?**  
Korespondent specjalny „Czasu” z Niemiec po przyjrzeniu się z bliska życiu III Rzeszy pisze: „Zastanawiałem się, na kim właściwie opiera się obecny żelazny regim-swastyki? Katolicy prześladowani, socjaliści, masoni i komuniści również, mniejszości, których po ostatnich do-byczach jest tak wiele, niezadowolone, arystokracja niechętna, drobni kupcy, kramikarze i ci wszyscy, którzy mając dochody poniżej minimum egzystencji nie płacili podatków, dostali ostatnio rozkaz zamknięcia swych kramów i przedsiębiorstw i udania się na roboty publiczne, bo dotąd byli je dynie ciężarem dla państwa — ci wszyscy od tej chwili nie są entuzjastami regimenu. A gospodynie i panie domu, wystające w ogonkach przed sklepami spożywczymi i otrzymujące na kartki po jednym jajku lub znikomą ilość er saty maślanego, również nie mogą być zachwycone tym stanem rzeczy”.

**W BUFECCIE W ZBĄSZYNIU**  
Piszą do tygodnika „Prze-kroń”:  
„Bezpośrednio po wojnie bufet na dworcu kolejowym w Stolpeach cieszył się wyjątkowym powodzeniem. Przyjeżdżający rosyjscy pasażerowie wykupowali masowo bułki i kiełbasy, nie wierzyli bowiem, by naprawdę w Polsce sprzedawano żywność bez ogrzań i traktowali zapewnienie bufetowego, jako trick propagandowy.  
Teraz w podobnej sytuacji znalazł się bufet w Zbąszyniu. Ma on bodaj największe obroty. Reklamę, która nam teraz robiły Stolpece, teraz robi Zbąszyn. Niemcy objadają się w Zbąszyniu, jak zwolnieni z klatki głodomorzy”.

**MUSSOLINI ZEMDLAŁ!**  
W korespondencji z Włoch pi-sze „Dz. Bydgoski”:  
„Zabór Czech i Kłajpedy przez Niemcy, wywarł tu wrażenie bardzo przy-gnębające. Dosłownie wszyscy byli za skoczeni. Kraży pogłoska, że na wiadomość o tym, Mussolini zemdlął i przez dwie godziny nie można było go do-cieć. Wszystkich ogarnął jakiś niepo-kój, a w rozmowach wyczuwało się jakby wymówkę pod adresem włoskich czynników kierowniczych, że do puścili do niewspółmiernego rozrostu zniechęconego partnera osi. „Przyj-dą wkrótce tutaj — mówi się pół żar-tem, pół serio”.

**„Człowiek, który zabił Hitlera”**  
Pod powyższym tytułem George Putnam, rozwiedziony małżonek lotniczki Amelii Earhart, wydał w Los Angeles książkę fantastyczno-polityczną. Nie podobało się to miejscowym nazistom — bo, jak się okazuje, i odległe od Rzeszy Los Angeles nie jest wolne od tej plagi. George Putnam otrzymał w tych dniach egzemplarz swojej książki, przeszyty kulami, z listem na stępującym:  
„Rana, zadana przez kulę, będzie dla ciebie zabójcza, jeżeli nie zaprzestasz rozpowszech-niania tej książki. Niemcy rzuca ją wyzwanie całemu światu. Heil!”  
List nosi podpis: „Nazi z Los Angeles”. Jest to nie pierwszy list z pogrózkami, otrzymany przez Putmana. (Kur. Nar.)

# WROG NIEWIDZIALNY

## Tajemnica zamachów na okręty francuskie i angielskie

### Parowiec „Paris” na wypadek wojny miał służyć do przewożenia wojska

Współpracownik jednego z pism polskich, wychodzących we Francji, „Wiarusa Pol.,” od był rozmowę z wyższym urzę-dnikiem ministerstwa marynar-ki w Paryżu, który uczynił mię-dzy innymi następujące cieka-we wynurzenia na temat kata-strify okrętu „Paris”:  
— Nie ulega najmniejszej wątpliwości, — oznajmił, — że pożar statku „Paris” był dzie-łem zbrodniczej ręki.  
Dotąd tylko aresztowano Ce-sara Francka, którego sędzia śledczy obwiniał o „rozmyślnie podpalenie”.  
Oczywiście, zwykła logika na-kazuje przypuszczać, że za wy-konawcą, który dokonał zama-chu na „Paris”, kryje się obec-mocarstwo.  
Poprzezastanny na oznaczeniu go nazwą „wroga niewidzialne-go”, gdyż obecny zamach na „Paris”, nie jest pierwszym jego czynem. Ten „wrog niewidzial-ny” wiedział dobrze, że na wy-padek wojny „Paris” miał słu-żyć do transportu wojsk, jako „pomocniczy krążownik”.  
Zwykła logika każe dalej przypuszczać, że ten sam „wrog niewidzialny” był spraw-cą pożaru na statku „Pasteur”, w przedzień jego wykończenia, a który to pożar szybko ugaszo-no, oraz sprawcą spalenia inne-go transatlantyku „La Fayette” w ub. roku.

Na tych wszystkich trzech o-krętach ogień powstał w chwili, kiedy one stały w porcie, bez pasażerów i kompletu załogi, a-le kiedy okręty są zwiedzane llnie przez publiczność.  
Tym razem zamachom na trzy okręty francuskie odpowia-dają zamachy na statki angielskie.  
Niedawno wybuchł pożar na jednym z wielkich pancerni-ków angielskich, na szczęście został on szybko stłumiony. Wiadomość o tym była przez kilka dni trzymana w tajemni-cy. Niemal równocześnie wy-buchł pożar na wielkim statku do przewozu samolotów, dla których służy za pływające lot-nisko, a mianowicie na „Arc Royal”, stojący jeszcze w stocz-ni, gdzie jest wykańczany. I w tym wypadku pożar został szyb-ko stłumiony.  
To nie wszystko. W październi-ku ub. r. okręt pasażerski z portu marsylskiego „Felix Roussel”, pełniący służbę mię-dzy Marsylią a Dalekim Wscho-dem, stał na kotwicy w porcie marsylskim, aby w przewidywa-niu możliwych wypadków woj-ennych zostać przerobionym na „pomocniczy krążownik”. Później jednak podjął na nowo służbę pasażerską i odpłynął na Daleki Wschód. Po kilku godzi-nach zauważono, że dzieje się coś niernormalnego. Kapitan do-

prował statek do jednego z portów afrykańskich i tam pod-dał go zbadaniu. Okazało się, że do smaru do maszyn zbro-dnicza ręka dodała piasku.  
Jednym słowem — ciągnął dalej rozmówca — stoimy wo-bec zorganizowanej akcji sabo-tażu przeciwko francuskim i angielskim statkom wojennym, bądź też pasażerskim, ale nada-jącym się do służby na wy-padek wojny.  
Te wszystkie akty sabotażu mogą być dziełem jedynie do-skonale zorganizowanej służby szpiegowskiej zagranicznej, ma-jącej wielkie środki pieniężne i swych agentów w portach francuskich.  
Istnieje książka, mało znana publiczności francuskiej, a tym bardziej polskiej, która jed-nak zdobyła wielki rozgłos w krajach anglosaskich. Ta książ-ka nosi tytuł „Tajemniczy na-jeźdźca”, a jej autorem jest p. von Rintelen, współpracownik p. von Papena, który podczas wojny kierował w Stoaach Zje-dnoczonych olbrzymią akcją sa-botażu przeciwko statkom ame-rykańskim i alianckim, stoją-cym na kotwicy w portach a-merykańskich, podczas miesi-ęcy, poprzedzających przystąpi-enie Stanów Zjednoczonych do wojny po stronie aliantów.  
Podobieństwo — mówił dalej między sytuacją ówczesną, a o-

becną jest uderzające. Rozcho-dziło się tu i tam o krąje, któ-re lada dzień mogą się znaleźć w wojnie z „pewnym mocar-stwem”. Istnieje dalej podobień-stwo metod: von Rintelen — jak widać z jego wspomnień, wydanych pod wspomnianym wyżej tytułem — wyszukiwał swych agentów wśród motłochu najrozmaitszych narodo-wości, rojącego się w portach amerykańskich.  
Podobny motłoch obfituje i w naszych portach. Wreszcie ma-my podobieństwo, niemniej u-derzające w doborze użytych do zamachów środków.  
Wie pan dobrze, że zama-chowcy posługują się bombami specjalnymi, w formie niewpa-dającej w oko, jak pióro, butel-ka - thermos, czy podobne „nie-szkodliwego wyglądu” przed-mioty, które bardzo łatwo ukryć gdziekolwiek w jakiegol-wiek kabinie okrętowej. Ta bomba zawiera specjalny pro-dukt chemiczny i mikroskopij-ny przyrząd zegarowy. O ozna-czonej godzinie produkt zapala się, wytwarzając tak niepraw-dopodobnie wysoką temperatu-rę, iż absolutnie każde otocze-nie musi się zapalić.  
Wróćmy jednak do pożaru „Paris”. Nie mogę panu złożyć bliższych wyjaśnień, bez zdrą-czenia tajemnicy urzędowej, tak nieodzownej zwłaszcza wo-bec nieukończonego jeszcze śledztwa. Niewątpliwie ma się do czynienia z pewnymi zanied-baniami, gdyż inaczej trudno sobie wyobrazić, aby ów Ro-berth Louveau, służący z kabin 1-ej klasy, uratowany w osta-tniej chwili, mógł być zasnąć w jednej z tych luksusowych ka-jut.  
Mimo wszystko — Francja ze swą sojuszniczką Anglią za-chowują przewagę na morzu. Nasi wrogowie wiedzą o tym i dlatego starają się umniejszyć nasze siły morskie. Wiedzą do-brze, że na wypadek wojny, nie będą mieli wolnych rąk na mo-rzu, gdzie główna rola przypad-nie siłom francusko - angielskim, a przede wszystkim nie będą oni mieli możności trans-portu sił zbrojnych drogą morską.  
Spodziewajmy się, że ta ich znajomość naszej przewagi mor-skiej przyczyni się do uratowa-nia pokoju, co jest głównym pragnieniem wszystkich ludzi, zdrowo myślących.

PO „TOWARZYSZACH BRONI”  
NOWY, POTĘŻNY TRIUMF  
KINEMATOGRAFII  
FRANCUSKIEJ

# BITWA nad MARNĄ

WIELKI I WZRUSZAJĄCY FILM  
O MIŁOŚCI, BOHATERSTWIE I SZPIEGOSTWIE

**Wkrótce w kinie „EUROPA”**

ZNAKOMITY  
**AUTOR**  
GENIALNY  
**REŻYSER**  
WIELKI  
**AKTOR**

# SACHA GUITRY

niezapomniany realizator „Romansu Szulera”  
znów stworzył nowe wspaniałe arcydzieło

# „POLA ELIZEJSKIE”

(Remontons les Champs Elysees)  
z udziałem 100 gwiazd sceny i filmu francuskiego

**Premiera wkrótce w kinie „CASINO”**

ZNAKOMITY  
**AUTOR**  
GENIALNY  
**REŻYSER**  
WIELKI  
**AKTOR**

### Eden powołany na ćwiczenia

LONDYN, 30. 4. Eden udał się na ćwiczenia armii terytorialnej. Liczący obecnie 42 lata Eden należy do pułku landrangers i ma rangę majora. W czasie wojny światowej odbył kampanię jako kapitan na froncie francuskim i belgijskim. Obecnie Edenowi ofiarowano dowództwo baterii, odrzucił jednak tę propozycję, twierdząc, że nie jest dostatecznie obznajmiony z nowoczesnymi metodami walki i przyjął jedynie stanowisko zastępcy dowódcy baterii.

### Pisma socjalistyczne ukażą się w dniu 1 maja

PARYŻ, 30. 4. (PAT) — „Le Populaire” zapowiada, że wbrew dotychczasowym tradycjom, dziennik ten ukaże się jutro rano, gdyż zgodnie z decyzją generalnej konfederacji pracy, nie będzie strajku powszechnego ze względu na obecną sytuację. Tak więc, jutro wyjdą wszystkie dzienniki, nie wyłączając lewicowych.

### Spisek faszystowski w Transjordanii

JEROZOLIMA, 30. 4. (PAT) — „Al-Dżihad” donosi z Ammanu, iż władze transjordańskie wykryły spisek faszystowski, który zmierzał do obalenia emira Abdullii i do powołania nowego rządu o charakterze faszystowskim. Aresztowano kilka osób, jak również kilku obcokrajowców, którzy mają mieć łączność z projektowanym przewrotem.

### Kongres antyrasistowski

PARYŻ, 30. 4. (ZAT). Tegoroczny międzynarodowy kongres ligi do walki z rasizmem i antysemityzmem odbędzie się w Londynie w dniach 21 do 23 lipca. W kongresie wezmą udział delegacje z 30 państw.

# Czy dojdzie do układu z Rosją

## Anglia pragnie zrealizować porozumienie wojskowe polsko-sowieckie

LONDYN, 30. 4. (Tel. wł.). — W kołach politycznych bardzo żywo omawiana jest międzynarodowa sytuacja w związku z wypowiedzeniem przez Hitlera paktu o nieagresji z Polską.

Utrzymują, że przez wypowiedzenie tego paktu otwierają się możliwości bliższego porozumienia polsko-sowieckiego, a nawet perspektywy zawarcia na wzór polsko-angielskiego układu, wojskowego porozumienia polsko-sowieckiego. Londyn prze do tego zbliżenia b. usilnie.

Dużą wagę przywiązują koła polityczne do toczących się rokowań brytyjsko-tureckich i turecko-sowieckich. Trwające w Ankarze rozmowy z wicekomi-

sarzem spraw zagranicznych ZSRR Potiomkinem mają już w

najbliższych dniach doprowadzić do stworzenia wspólnego

## Churchill i Eden

powinni wejść do gabinetu

LONDYN, 30. 4. (Tel. wł.). — Prasa w dalszym ciągu domaga się rekonstrukcji gabinetu i wstąpienia do rządu Churchilla i Edena.

Posel Atlee wygłosił dziś przemówienie, które było częściową odpowiedzią na mowę Hitlera.

M. in. oświadczył on, iż Niemcy kroczą po fałszywej drodze. Rzesza ma pretensje do wszystkich terytoriów, które wchodzi-

ły do państwa Habsburgów. Z tego względu należy ostrzec w pierwszym rządzie Jugosławii, a dalej Węgry przed ostatecznymi celami Hitlera.

Dalej mówca oświadczył, że Chamberlain dawno już powinien w stosunku do Rzeszy postąpić w sposób tak zdecydowany jak to czyni obecnie, a wówczas sytuacja europejska nie byłaby tak naprężona.

frontu przeciw agresji niemieckiej i włoskiej.

Zwracają w dalszym ciągu uwagę na siedmiogodzinne obrady najwyższych czynników wojskowych Anglii, zmierzających do jaknajszybszego wprowadzenia w życie przymusowej służby wojskowej. Nad tą samą kwestią obradować ma w dniu dzisiejszym gabinet brytyjski. Przyspieszenie weletania do szeregów pierwszych roczników, podlegających obowiązkowi wojskowemu, uważane jest jako natychmiastowa konieczność, która może w obecnych warunkach być jedyną gwarancją uratowania pokoju.

# Konferencja kairska zakończona

## Arabowie uzgodnili kontrpropozycje dla Anglii w sprawie Palestyny

KAIR, 30. 4. (PAT) — Rozmowy prowadzone od 11 kwietnia w sprawie zagadnień palestyńskich zakończone zostały wczoraj wieczorem.

W czasie ostatniego posiedzenia plenarnego, delegaci arabscy uzgodnili tekst swej odpowiedzi na propozycje brytyjskie.

Jak sądzą, odpowiedź zawierać

będzie kontrpropozycje arabskie, które, zdaniem znających zagadnienie, wymagać będą nowych konsultacji. Wydaje się, że konferencja panarabska nie dała oczekiwanych rezultatów i zawiodła oczekiwania. Delegaci krajów arabskich opuścili już stołeczną Egipcie.

JEROZOLIMA, 30. 4. (ZAT) — Z Bejrutu donoszą, że b. multi Je-

rozolimy wystosował w imieniu „naczelnego komitetu arabskiego” depeszę do prezydenta Roosevelta, któremu zarzuca uleganie wpływom syjonistów i współodpowiedzialność za niepowodzenie londyńskiej konferencji palestyńskiej.

Mufti zapowiada, że jeśli prezydent Roosevelt nie podda zmianie swej „niesprawiedliwej polityki”,

arabowie nastawią się wrogo do Ameryki.

### Nowela do ustawy imigracyjnej

JEROZOLIMA, 30. 4. (ZAT) — Nowela do ustawy imigracyjnej w Palestynie zaostrza, jak wiadomo, znacznie sankcje karne w stosunku do tych, którzy współdziałają przy wprowadzaniu do Palestyny nielegalnych imigrantów. Karę więzienia za przemykanie imigrantów podwyższono z 1 do 2 lat. Ustawa upoważnia również do konfiskaty okrętów nie tylko o pojemności 250 ton, jak dotychczas, lecz do 1000 ton. Grzywny na właścicieli okrętów podwyższono do 10 tysięcy funtów, zaś karę więzienia do 5 lat. Poza tym można również ścigać i strzelać do podejrzanych okrętów.

# Niemieckie wizyty w Rzymie

## Podejrzana ruchliwość dygnitarzy hitlerowskich

RZYM, 30. 4. (PAT). Bawiący w Rzymie niemiecki gen. von Brauchitsch przyjęty był przez króla Wiktora Emanuela III, a następnie przez Mussoliniego w

pałacu Weneckim na prywatnej audjencji.

RZYM, 30. 4. (PAT). Gen. Brauchitsch w towarzystwie wiceministra Pariani i szeregu wyższych oficerów włoskich i niemieckich udał się ma w poniedziałek samolotem do Tripolisu. Gen. Brauchitsch powróci do Rzymu, gdzie odbędzie ma konferencję z gen. Badoglio i admirałem Cavagnari.

RZYM, 30. 4. (PAT). Niemiecki minister pracy Seldte przybył w niedzielę do Rzymu na zaproszenie włoskiego ministra robót publicznych i ministra korporacji.

RZYM, 30. 4. (PAT). Podczas przyjęcia u Mussoliniego niemiecki minister pracy Seldte ofiarował szefowi sztabu włoskiego książkę na temat polityki socjalnej Trzeciej Rzeszy.

### Gafenco w Rzymie

RZYM, 30. 4. (PAT). Dni przybył do Rzymu minister spraw zagranicznych Rumunii, Gafenco, powitany na dworcu przez ministra Ciano. Obecny był również m. in. ambasador Wiednia - Długoszowski.

### Rumunia protestuje „nieścistość” w mowie Hitlera

BUKARESZT, 30 kwietnia. — Sfery oficjalne oświadczają, iż rządowi rumuńskiemu nie jest wiadomem, jakoby którykolwiek z polityków rumuńskich lub odpowiedzialnych osobistości rumuńskich wyraził chęć wspólnej pracy z Rzeszą przez przyłączenie Rusi Zakarpackiej do Rumunii.

Sfery oficjalne stwierdzają, iż tego rodzaju sugestji nigdy ze strony Rumunii nie robiono. Oświadczenie rumuńskie podane zostało przez radio w trzech językach.

# Ghandi poprze... Anglię

## na wypadek wybuchu wojny

KALKUTA, 30. 4. (PAT). Przewodniczącym kongresu narodowego został wybrany Rajendra Prasad, przedstawiciel prawego skrzydła kongresu.

Dotychczasowy przewodniczący Subhas Bose, reprezentujący lewicę kongresu zrezygnował z prezury wczoraj.

Rajendra Prasad był już przewodniczącym kongresu w la-

lach 1932-1934.

Rajendra Prasad, jak twierdzą, podziela całkowicie stanowisko Ghandiego, który jest zdania, że na wypadek wojny nie należy robić trudności W. Brytanii, a przeciwnie należy raczej jej przyjąć z jaknajwydatniejszą pomocą.

# Brak mięsa w Niemczech

## Długie ogonki przed sklepami i wprowadzenie kartek

LONDYN, 30. 4. (Tel. wł.). — Donoszą tu z Berlina o dalszych ograniczeniach żywnościowych na terenie całej Rzeszy. Ograniczenia te dotyczą przede wszystkim mięsa, którego brak daje się dotkliwie odczuwać tużności. Przed sklepami

mięsnymi stoją codziennie długie ogonki od samego świtu, bowiem mięsa dla wszystkich niema. Podobno mają być wprowadzone na mięso specjalne kartki, tak jak na masło, tłuszcz i kawę.

# Presja emigracyjna w Niemczech

## Nakazy wyjazdu pod groźbą aresztowania

NOWY JORK, 30. 4. (ZAT). — „New York Times” donosi z Berlina, iż zwolniono z obozów koncentracyjnych znaczną liczbę żydów, nakazując im opuszczenie Niemiec w ciągu dwóch miesięcy. Jeśli tego nie uczynią, będą znów internowani w obozach koncentracyjnych.

Nie pozwala się natomiast emigrować z Niemiec lekarzom-żydom, gdyż mogą być potrzebni w razie wojny.

Według informacji „New-York-Times” emigruje obecnie z Niemiec od 9 do 10 tysięcy miesięcznie, głównie za pośrednictwem biur emigracyjnych w Berlinie i Wiedniu.

PRAGA, 30. 4. (ZAT). Właściciel znanego sanatorium w Pradze, dr. Bondy Kramer, żyd. po-

pełnił samobójstwo, nie mogąc dłużej znieść prześladowań i szantażu, jakim poddawali go narodowi socjaliści.

### Żydzi opuszczają Włochy

RZYM, 30. 4. (PAT) — Donoszą m. in. że: Ilość żydów zagranicznych, którzy samorzutnie opuścili Włochy przed dniem 12 marca (termin wyjazdu żydów zagranicznych ustalony przez dekrety rady ministrów) wynosi 3720 osób. Ilość żydów zagranicznych, która może pozostać we Włoszech z tytułu zawarcia małżeństwa lub podanego wieku wynosi 933. Ilość żydów, którzy zgłosili podania o możliwość pozostania we Włoszech wynosi 3190, a ilość uwzględnionych podań 128.

# Odbierają sobie od ust

## Uchodźcy ze Zbąszynia dają na FON

ZBĄSZYŃ, 30. 4. (ZAT). W sali „Strzelnica” w Zbąszyniu odbył się wiec zwołany przez komitet propagandy pożyczki przeciwlotniczej przy ogólnym komitecie pomocy uchodźcom z Niemiec — ośrodek Zbąszyń.

Wielka sala „Strzelnicy” udekorowana flagami o barwach narodowych i portretami Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego oraz Marszałka Śmigłego Rydzę była przepełniona wysiedlonymi z Niemiec, którzy tłumnie przybyli na wiec, aby zadeklarować

swą gotowość złożenia jaknajwiększych ofiar dla ojczyzny.

By zamianifestować gotowość do złożenia ofiar na rzecz wzmocnienia obronności państwa wysiedleńcy, na wniosek jednego z mówców, jednomyślnie uchwalili pościć jeden dzień, a sumę przeznaczoną na jednodniowe odżywienie złożyć na Fundusz Obrony Narodowej.

Okrzykami na cześć armii, Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Wodza Naczelnego zebranie zostało zamknięte.

KINO **CASINO** Ostatnie dni po cenach! po cenach! rewelacyjnie zniżonych!

P. 4. 6. 8. 10

**DR. MUREK** najciekawszy polski film współczesny wg T. Dołęgi-Mostowicza

Na I seans od **85 gr.** Na pozostałe seanse od **1.09 zł. i 1.50 zł.**

---

**Grand-Kino** 4-ty tydzień Rewelacyjna zniżka cen

Pocz. 4. 6. 8. 10

**TRZY SERCA** T. DOŁĘGI MOSTOWICZA

III — 85 gr. II 1.09. — I 1.50 na wszystkie seanse

### Naczelny wódz Litwy przybywa do Polski

WARSZAWA, 30. 4. (PAT). — W pierwszej połowie maja b. r. przybywa do Warszawy na zaproszenie Marszałka Śmigłego-Rydza, naczelny dowódca wojska litewskiego generał Stanisław Rasztłakis.

### Obiad węgierski u Hitlera

BERLIN, 30. 4. (PAT). Kanclerz Hitler podejmował wczoraj obiadem premiera Teleki i ministra Csaky. W obiedzie wzięli poza tym udział marszałek Goering, gubernator Rzymu ks. Colonna i szereg innych osobistości.

### Targi poznańskie zostały otwarte

POZNAŃ, 30. 4. (PAT) — W dniu 30 kwietnia w auli uniwersytetu poznańskiego odbyło się uroczyste OTWARCIE 19 TARGÓW POZNAŃSKICH.

W otwarciu wzięli udział m. in. przedstawiciel rządu wiceminister przemysłu i handlu Sokolowski, prymas Hlond, wiceminister skarbu Morawski, dyrektor państw. instytutu eksport. Marian Turski, wojewoda Maruszewski, gen. Knoll-Kownacki, dowódca dywizji Wilk, gen. Wład. i in.

Po mowach prezydenta miasta i reprezentanta rządu, wicemin. prze myślu i handlu Sokolowskiego, uczestnicy uroczystości udali się na teren targów, gdzie zwiędzali poszczególne pawilony.

# Otwarcie wystawy światowej w N. Jorku

## Stany Zjednoczone służą pokojowi i postępowi — oświadczył prez. Roosevelt

### Demonstracja sympatii dla Czech i Albanii

NOWY JORK, 30. 4. (PAT). Uroczyste otwarcie międzynarodowej wystawy nowojorskiej stało się sensacją dnia całych Stanów Zjednoczonych. Od rana już na teren wystawy podążały setki tysięcy ludzi, przybyłych nie tylko ze Stanów Zjedn., lecz z całego niemal świata. Nieprzerwany sznur samochodów podążał na wystawę. Według obliczeń policji ulicami, prowadzącymi do terenów wystawowych przejeżdżało 400 wozów na minutę. Przeszło 500 policjantów zajętych było wyłącznie regulacją ruchu. Niemniejszą liczbę stanowiła wywiadowca policyjni, czuwający nad bezpieczeństwem dygnitarzy, przybyłych na otwarcie. Na wystawie reprezentowane jest 60 państw.

W uroczystym otwarciu wzięli udział cały rząd Stanów Zjedn. z prezydentem Rooseveltem na

czole, członkowie senatu i izby reprezentantów, gubernatorzy wszystkich 48 stanów, tysiące dygnitarzy państwowych i stanowych, wreszcie znakomici przedstawiciele państw obcych.

Pogoda dopisała znakomicie. W chwili gdy prezydent Roosevelt rozpoczął przemówienie inauguracyjne, na terenach wystawy słuchało tej mowy 600 tysięcy osób. Prezydent przemawiał z trybuny, ustawionej przed pawilonem federalnym St. Zjedn. gdzie znajduje się sala narodów, udekorowana flagami wszystkich państw, reprezentowanych na wystawie.

Wstępna ceremonia oficjalna odbyła się przed południem wobec 10 tysięcy osób, mających charakter urzędowy. Na wstępie rozległy się dźwięki dzwonów w pawilonach belgijskim i hollen-

derskim, intonujące hymny narodowe i patriotyczne pieśni amerykańskie.

Następnie Robert Whalen dyrektor wystawy dokonał otwarcia „świątyni religii” — gmachu, w którym znalazły pomieszczenia świątynie wszystkich wyznań.

Prezydent Roosevelt przybył o godz. 12.30. Przewodniczył on na bankiecie, wydanym przez rząd wystawy w pawilonie federalnym Stanów Zjedn. W czasie bankietu prezydent wygłosił przemówienie, po nim zabrał głos gubernator stanu Nowy Jork Lehman, mer Nowego Jorku La Guardia i Uir Louis Dheale, komisarz działu brytyjskiego wystawy.

Przed bankietem odbyła się wielka defilada, w której wzięły udział oddziały armii amerykańskiej i marynarki, maszerujące

pod sztandarami poszczególnych stanów. Za oddziałami wojska defilowały grupy osób w strojach narodowych państw biorących udział w wystawie. Ta część defilady witana była owa cyjnie, przy czym publiczność szczególnie gorąco oklaskiwała defilujące grupy czechą i albańską.

Po otwarciu wystawy prezydent Roosevelt odjechał do Hyde Parku.

NOWY JORK, 30. 4. (PAT). Otwierając wystawę nowojorską prezydent Roosevelt wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że St. Zjednoczone pragną przyczynić się do utrzymania pokoju i w imieniu obu Ameryk wyraził nadzieję, że przyszłe lata obalą wielką liczbę barier dzielących obecnie narody europejskie.

Znaczną część swego przemówienia poświęcił prez. Roosevelt historii Stanów Zjedn. od czasu wyboru pierwszego prezydenta Waszyngtona, dziś bowiem przy pada 150 rocznica jego wyboru.

Dalej prezydent Roosevelt złożył podziękowanie wszystkim na rodem biorącym udział w wystawie i zaprosił do zwiedzania wystawy nowojorskiej i w San Francisco, gdzie będą mogli się przekonać, że wzrok St. Zjednoczonych zwrócony jest ku przyszłości.

Prowadzi nas gwiazda, mówił prezydent Roosevelt, gwiazda dobrej woli międzynarodowej, gwiazda postępu ludzkości, a przede wszystkim gwiazda pokoju.

Po przemówieniu prezydent ogłosił wystawę nowojorską „po święconą ludzkości” za otwartą.

## Radiokompas zawiódł, a samolot zamarł

### Dlaczego został przerwany lot Moskwa—Nowy Jork

NOWY JORK, 30. 4. (PAT). Donoszą z Moncton, że przybył tam jednym z samolotów wysłanych na pomoc lotnikom sowieckim, Gordienko.

Kokkinaki przybył ma niebawem drugim samolotem, który już wystartował na wyspę Miscou.

W rozmowie telefonicznej, jaką przeprowadził sowiecki charge d'affaires w Waszyngtonie z Gordienko, lotnik zakomunikował, że oblodzenie samolotu i uziemienie radiokompasu zmusiło go do lądowania na bezludnej i bagnistej wyspie.

Jak obliczono, samolot lotników sowieckich w locie z Moskwy do Ameryki przebył w linii prostej 6516 km. w czasie 22 godz. 56 min. z przeciętną szybkością 348 km.godz.

MOSKWA, 30. 4. (PAT). Komisja organizacyjna lotu bez lądowania z Moskwy do Stanów Zjednoczonych ogłosiła komunikat, z którego wynika, że lot Kokkinaki i Gordienko był dokonany w niepomyślnych warunkach atmosferycznych. Po drodze spotkało trzy burze.

Specjalnemu pogorszeniu uległy warunki atmosferyczne w

chwili, gdy samolot znajdował się na północy - wschód od Nowego Jorku. Chmury opuściły się bardzo nisko, co w znacznym stopniu utrudniało lądowanie. Załoga, pragnąc za wszelką cenę dotrzeć do Nowego Jorku, wznieśli się na wysokość 9 tys. mtr. lez zbliżanie się nocy zmusiły ją do lądowania na wyspie Miscou. Miejsce lądowania było bardzo niedogodne i błotniste, skutkiem czego samolot uległ uszkodzeniu. Przez cały czas lotu załoga utrzymywała łączność radiotelegraficzną z Moskwą i nadała 70 radiogramów.

## Hurra dla sojuszu polsko-angielskiego!

### Entuzjastyczny list, otrzymany przez firmę łódzką z Gibraltaru

Jedna z wielkich łódzkich firm przemysłowych otrzymała od swego przedstawiciela w Gibraltarze, firmy angielskiej, list (oryginał znajduje się w naszych rękach), w którym m. in. czytamy (podkreślenia autora listu):

„...nie jest dla nas nowością, że Polska jest pierwszorzędną potęgą wojskową i dysponuje

bogatymi źródłami ekonomicznymi, ale najlepsze co posiadacie, to jest ów cudowny duch waszego narodu, duch walki o każdą piędź ziemi.

Wiem również, że Niemcy mocno bluffują i że chcą atakować małe narody, ale nie Polskę, o której wiedzą, że dostaną od niej dobrze po łapach, jeżeli to uczynią, a... Napoleon, pan Hitler, zdaje sobie dobrze sprawę, że Anglia, jej dżinia i kolonie oraz Polska są obecnie zjednoczone dla wzajemnej pomocy.

Jesteśmy obecnie sojusznikami i wieszujemy wam z powodu tego posunięcia, a z naszej strony możemy was zapewnić, że Gibraltarcie będzie kluczem do morza Śródziemnego, jeżeli wybuchnie wojna, a Niemcy również o tym wiedzą. Nasze motto głosi: „Niechaj przyjdą!”

W ostatnich dniach stacjonowały w naszym porcie cztery krawozniki i ośm kontrtorpedowców francuskich najnowszego typu; część floty brytyjskiej jest pod Tangerem, a reszta manewruje koło Kadyksu. Za kilka dni przybywa walijska gwardia do Gibraltaru. W ciągu ostatnich kilku dni musieliśmy dostarczyć chleba cywilnej ludności pobliskich miast hiszpańskich, ponieważ w południowej Hiszpanii panuje brak mąki.

Według naszych wiadomości, generał Franco pozostanie neutralny, aczkolwiek włosi i Niemcy naciskają na niego, aby przyłączył się do osi, ale „Requetes” (karliści) nie chcą tego połączenia, bo ich dewizą jest:

„Bóg, Naród i Król”, a Niemcy mają przeciw sobie wszystkich dobrych katolików.

Ten „Napoleon” dostanie po karku i to bardzo mocno.

Flota brytyjska chciałaby bardzo zetknąć się z flotą niemiecką — ma już dość tego bluffu.

Trzykrotne „hurra” dla sojuszu polsko - angielskiego!

**„PALACE”**  
Arcydzieło humoru dowcipu i pomysłowości!  
**PANNA EWA**  
W roli tytułowej niezrównana  
**CLAUDETTE COLBERT**

**DO PALESTYNY**  
Indywidualne i zbiorowe wyjazdy.  
**New York WYSTAWA ŚWIATOWA 1939 r.**  
Wyjazdy indywidualne i zbiorowe  
Wycieczki Letnie Morskie  
**Sztokholm — Kopenhaga Antwerpia — Londyn**  
31/V — 5/VI 13 — 21/VII  
**Do Anglii, Belgii, Francji, Szwajcarii, Włoch**  
Indywidualne wyjazdy w dowolnych terminach.  
Indywidualne i rodzinne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady, Stanów Zjednoczonych i innych krajów europejskich i zamorskich.  
**P. B. P. „ARGOS” w Łodzi, Traugutta 1**  
— tel. 107-86 i 104-00 —

**DO AMERYKI NA WYSTAWĘ ŚWIATOWĄ**  
Wyjazdy indywidualne i zbiorowe.  
**DO PALESTYNY — Wyjazdy indywidualne LETNIE WYCIECZKI MORSKIE**  
na m/s „Piłsudski” i m/s „Batory”  
**Do Anglii, Belgii, Francji, Italii, Węgier, Rumunii**  
Wyjazdy w dowolnych terminach.  
Wyjazdy indywidualne do: Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady, Kuby, Kolumbii i innych krajów europejskich i zamorskich.  
**FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104-a**  
tel. 240-40

KINO **EUROPA** Ostatnie dni! **NAJWIĘKSZA SENSACJA ŚWIATA!**  
P. 4. 6. 8. 10  
**SYN FRANKENSTEINA**  
W r. gl. mistrz maski  
**Borys Karloff**  
Ceny miejsc na wszystkich seansach od **80 gr.**

**POLTOUR** **Polskie Biuro Podróży**  
Łódź, ul. Traugutta 2  
Telefon 120-37  
organizuje popularne wycieczki DO FRANCJI, ANGLII, BELGII, WŁOCH, HOLANDII, SZWAJCARII, LOTWY, ESTONII, LITWY, RUMUNII i WĘGIER.  
TANIE WYCIECZKI DO PALESTYNY.  
WYCIECZKI MORSKIE STATKAMI:  
M/S „PIŁSUDSKI” i M/S „BATORY”  
Wyjazdy rodzinne i indywidualne do ARGENTYNY, BOLIWI, BRAZYLII, KUBY, KANADY, PANAMY, AMERYKI i INNYCH KRAJÓW ZAMORSKICH.  
SPRZEDAJE BILETY LOTNICZE i KARTY OKRĘTOWE PO CENACH NOMINALNYCH

WYCIECZKI MORSKIE:  
**DO SZTOKHOLMU i KOPENHAGI**  
31/V — 5/VI — zł. 200.—  
**DO HELSINEK**  
15/VI — 18/VI — zł. 90.—  
**Do Antwerpii i Londynu**  
13/VII — 21/VII — zł. 324.—  
**FIORDY NORWEGII**  
25/VII — 9/VIII — zł. 520.—  
Zapisy i informacje:  
**Wagons-Lits||Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70**

### Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Koza i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemza, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajackiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczycki, Przejazd 59, M. Epstein, Piotrkowska 225, Z. Szymański, Przędzalniana 75, E. Szlindembuch, Srebrzyńska 67.

Kto chce się czuć świeżo, w pełni sił do pracy, powinien przynajmniej raz na tydzień pić przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, która gruntownie oczyszcza przewód pokarmowy, regeneruje krew i pobudza w sposób trwały i skuteczny ogólną przemianę materii. — Zapytajcie się Waszego lekarza.

**POBÓR ROCZNIKA 1918.** — W maju i w czerwcu r. b. odbywać się będzie główny pobór mężczyzn, urodzonych w roku 1918 i starszych oraz ochotników i marzycystów.

Zgłaszający się przed komisją poborową winni posiadać przy sobie: zaświadczenie II-iej względnie I-iej rejestracji, dowód osobisty z fotografią, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo odbytych praktyk rzemieślniczych lub innych, zaświadczenie o ewentualnie odbytym przysposobieniu wojskowym i zaświadczenie ukończenia kursów LOPP i PCK lub innych.

#### DELEGACJA PARTII SJON-SOCJ. U PREZYDENTA MIASTA

W związku z naszą wzmianką o delegacji robotniczej u prezydenta miasta, dowiadujemy się, że z ramienia żyd. socj. partii rob. „Poalej Sjon” i Klas. Zw. Zaw. znajdujących się pod wpływem tej partii brali udział w delegacji p. p. Neugoldberg i Arci. Przedstawili delegatów prez. Kwapińskiemu dr. A. Tartakower, reprezentujący na terenie rady miejskiej obóz sjonistyczno-socjalistyczny.

#### Śmiertelne zatrucie gazem

Na Polesiu Konstantynowskim przy ulicy Brzona 4, wydarzył się wczoraj wieczorem tragiczny wypadek, którego ofiarą padł 29-letni Kazimierz SŁOMCZEWSKI.

Po sprządzeniu sobie posiłku na maszynę gazowej ułożył się on go snu, niedokreśluszy kurka.

Gdy wrócił do domu członkowie rodziny zastali Słomczewskiego już bez życia. Lekarz pogotowia stwierdził zgon wskutek zatrucia gazem świetlnym.

**CAPITOL**

Dzisiaj i dni następnych!

Natchnione arcydzieło realizacji genialnego Juliana DUVIVIER

**„Wielki Walc”**

W rolach głównych:  
LUIZA RAINER  
FERNAND GRAVEY  
MILIZA KORJUS

Wspaniały film jubileuszowej produkcji Metro-Goldwyn-Mayer

Passte-partout i bilety ulgowe nieważne do odwołania.

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

**ROMAN ROZENTAL W ŁODZI**  
Do naszego miasta przybył znany malarz warszawski, Roman Rozental. Artysta wystawiał już w Łodzi kilkakrotnie swe prace, to też jego twórczość jest miłośnikom sztuki dostatecznie dobrze znana. Krytyka fachowa wypowiadała się o niej bardzo pochlebnie.

Obecnie Rozental przywiózł ze sobą nową kolekcję swych najnowszych prac. Wystawa jego otwarta zostanie uroczystie w dniu 3 maja w lokalu klubu przy słow. Kupców m. oddzi (Piotrkowska 73).

# Katastrofa kolejowa w Rogowie

**Zderzyły się dwa pociągi towarowe. -- Hamulcowy ciężko ranny. -- Komunikacja z Warszawą i Krakowem odbywała się drogą okrężną**

Urząd śledczy w Łodzi został onegdaj o pomocy powiadomiony o katastrofie kolejowej, jaka wydarzyła się na ostawionej stacji kolejowej w ROGOWIE. Niezwłocznie wyjechali na miejsce przedstawiciele władz śledczych i prokurator. Wedle ustalonych przez

współpracownika „Głosu Porannego” szczegółów przebieg katastrofy był następujący:

Na stacji w Rogowie zatrzymał się około g. 12 w nocy pociąg towarowy, jadący od strony Warszawy.

W tym samym czasie od strony Pływi nadjechał inny pociąg towarowy, który prowadził maszynista Ludwik NEUMAN z Częstochowy, wraz z pomocnikiem Mieczysław STAWSKIM. Pociąg ten wjechał na stację z dużą szybkością i wpadł na stojącą towarówkę.

Nastąpiło gwałtowne zderzenie, które pociągnęło za sobą fatalne skutki.

11 wagonów pociągu, zdążającego z Pływi, uległo kompletnemu rozbiciu.

Taki sam los spotkał 3 wagonów pociągu, stojącego na stacji. Ponadto została poważnie uszkodzona jedna lokomotywa.

W czasie zderzenia został bardzo ciężko ranny hamulcowy Marcin MILCZAREK. Doznał on pęknięcia czaszki, zgniecenia klatki piersiowej i ogólnych obrażeń ciała. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala.

Rozbite wagony obu pociągów zatarasowały na całej szerokości tor kolejowy, przez który w krótkich odstępach czasu przejeżdżają zwykle pociągi Warszawa — Łódź i Warszawa Kraków.

Z Łodzi, Warszawy i Koluśzek wysłano pogotowie kolejowe, celem usunięcia z szyn rozbitych wagonów.

W międzyczasie komunikacja kolejowa do Łodzi i w stronę Warszawy i Krakowa odbywała się drogą okrężną.

Tor w Rogowie został uporządkowany dopiero wczoraj w południe i od tej chwili pociągi kursowały już normalnie.

W ciągu nocy i wczorajszego przedpołudnia władze śledcze prowadziły na miejscu energiczne dochodzenie.

Stwierdzono, że winę za katastrofę ponosi maszynista pociągu Ludwik NEUMAN, jak również pośrednio jego pomocnik STAWSKI Neuman, mimo iż na stacji podany był sygnał „stój”, przejechał semafor nie zatrzymując się.

Dochodzenie prowadzone jest również przeciwko kierownikowi tego pociągu MACIOŁKOWI.

Wszyscy trzej zostali zatrzymani do dyspozycji władz. (11)

## Dzisiejsze święto robotnicze

**Pierwszomajowe zgromadzenia i akademie socjalistyczne.**

W dniu dzisiejszym świat pracy obchodzi swe tradycyjne święto 1 maja.

W roku bieżącym ze względu na sytuację międzynarodową, za kazane zostały wszelkie zgromadzenia pod gołym niebem. Nie odbędzie się więc projektowany pochód socjalistyczny przez ulice miasta.

PPS. zwołuje na dziś siedem zgromadzeń publicznych w nast. lokalach: w filharmonii, w teatrze Polskim, w teatrze Miejskim i w kinoteatrach: Zachęta, Ton, Rekord i Bajka. Wszystkie zebrania nosić będą charakter

akademii pierwszomajowych. Rozpoczną się one jednocześnie o godz. 10-iej rano.

Na zgromadzeniach wystąpią z okolicznościowymi mowami przywódcy PPS i klasowych zw. zawodowych z pp. prezydentem Kwapińskim, wiceprezydentami Waleczakiem i Szweczykiem, Potkańskim, Wachowiczem i in. na czele. Oprócz tego mowy wygłoszą przedstawiciele Stronnictwa Demokratycznego, Stronnictwa Ludowego i pokrewnych organizacji.

Bund urządza trzy zgromadzenia a mian.: w filharmonii, w sa-

li warszawskiej oraz przy ul. Piłsudskiego 3. Zebrania te rozpoczną się o 12.30.

Lewica Poalej Sjonu zwołuje na godz. 10.30 zgromadzenie do kina Momus, zaś prawica Poalej Sjonu dwa zgromadzenia w sali angielskiej i przy Al. I Maja 15.

NSPP. organizuje akademię o godz. 18-iej w lokalu „Sity” przy ul. Głównej.

W dniu dzisiejszym, w myśl zarządzenia władz, zakazana jest sprzedaż i wyszynk napojów alkoholowych.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój ukochany mąż, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek

B. P.

## MAX RUBINSTEIN

przeżywszy lat 45.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi dziś, w poniedziałek, dnia 1 maja r. b. o godz. 2-iej po poł., o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku

**RODZINA**

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

### Poświęcenie sztandaru LMK Uroczystości w zakładach Ejtingona

Wczoraj rano odbyła się w zakładach firmy N. Ejtingon i S-ka uroczystość poświęcenia sztandaru oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej przy tej firmie.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz wojskowych w osobach płk. Bolesławicza i płk. Jasiewiczza.

Z ramienia firmy obecni byli prezes J. Spektor, b. sen. dyr. E. Pełowski, dyr. Lekich, dyr. Jonas, dyr. Mirek Jasinowski i dyr. Markowski.

Po odegraniu hymnu narodowego, wkroczył na dziedzińiec fabryczny umundurowany oddział LMK z nowym sztandarem, na którym widniał napis: „Przez morze do rozkwitu Polski”.

Dyr. Jonas wygłosił przemówienie i wręczył płk. Bolesławiczowi czek na 10 tys. zł. zebranych przez robotników i pracowników firmy na ścigacza im. inż. wicepremiera Kwiatkowskiego.

Następnie przemówił dyr. Pełowski, który wskazał na konieczność współpracy społeczeństwa z armią. Po „Cudzie nad Wisłą” — oświadczył on — gdy zajdzie tego potrzeba, nastąpi „Cud Polski nad Bałtykiem”.

Po przemówieniu płk. Bolesławicza odbył się defilada LMK, PCK, rezerwistów i straży ogniowej przy firmie N. Ejtingon.

Na zakończenie uczestnicy uroczystości podejmowani byli przez zarząd obiadem żołnierskim.

### Wczoraj w Łodzi...

Przy zbiegu ulic 6 Sierpnia i Al. Kościuszki karetka pogotowia miejskiego zderzyła się z samochodem osobowym. Wskutek zderzenia oba auta zostały uszkodzone. Na szczęście oberżo się bez ofiar w ludziach.

Na ulicy Głównej samochód osobowy najechał na 16-letnią Henrykę OSINSKĄ (Pawia 4), która doznała ogólnych obrażeń ciała.

7-letni Zdzisław JATCZAK (Ceglana 9) spadł z wozu, doznając pęknięcia czaszki.

5-letni Bronisław SZULC (Grankama 47), został najechany przez cyklistę, doznając złamania nogi.

Po klótni z mężem targnęła się na życie 25-letnia Weronika FLORCZAK (Mostowskiego 1), zażywając kwas solny.

Przy ul. Żeligowskiego 41 doszło do bójki, w czasie której zostali ranni lokatorzy: 26-letni Abram ROZIN i 19-letni Boruch BRYSMAN.

### Karambol cyklistów Jedna osoba zabita, dwie ranne

Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj w południe w odległości pół kilometra od Rzgowa.

Szosa jechał na rowerze w stanie pijanym 33-letni Henryk BUDZYŃSKI (Łódź, Przędzalniana 105). W pewnym momencie w chwili wymijania motocyklu, wpadł on na jadącego w przeciwnym kierunku rowerzystę, Antoniego JANIKOWSKIEGO.

Obaj cyklisci spadli z rowerów na środek szosy. Po chwili wjechał na leżących trzeci cyklista, 36-letni Wincenty KAWKA z Łodzi (Zapolska 83).

Budzyński wskutek uderzenia głową o szosę doznał pęknięcia podstawy czaszki i w drodze do szpitala zmarł.

Jaukowski i Kawka odnieśli ogólne ciężkie obrażenia ciała. (1)

### Kronika reporterska województwa łódzkiego

We wsi Grabinka, pow. łaskiego w zagrodzie Mikołaja ŚREDNIAKA wybuchł pożar, który przerzucił się na sąsiednie zagrody Grzegorza MUCHY i Józefa ZIEBAKOWEJ. Wszystkie trzy zagrody zostały kompletnie zniszczone. Straty wynoszą 10.000 zł.

W Rudzie Pabianickiej nęgl wypadł kowal motocyklowy Florian SZCZYGIELSKI, członek Łódzkiego Klubu Motocyklowego. W czasie szybkiej jazdy Szczygielski przy mijaniu auta skreślił gwałtownie w bok i wpadł do rowu. Wskutek uderzenia głową o kamienie doznał pęknięcia czaszki.

Na szosie Łask — Pabianice w pobliżu Pabianic auto, prowadzone przez szofera I. Zylberszaca (Wólczanska 85) w czasie wymijania samochodu ciężarowego, wpadło na płot. Wskutek wypadku samochód został straszakany.

Siedzący w aucie wiceprezes banku p. GRYLAK doznał ciężkich obrażeń głowy, a towarzyszące mu dwie panie, oraz dziecko, jak również szofer wyszli z wypadku z lekkimi tylko obrażeniami ciała. (1)

### Wczorajsze wybory w powiecie Wyniki znane będą dopiero dziś

W dniu wczorajszym odbyły się wybory do rad miejskich w Aleksandrowie, Konstantynowie, Tuszninie i Rudzie Pabianickiej.

Przebieg wyborów był spokojny. Nigdzie do żadnych

zajść nie doszło.

W godzinach wieczornych rozpoczęło się obliczanie głosów w okręgach wyborczych.

Wyniki wyborów znane będą w dniu dzisiejszym.

### Oblawa w melinach Nie wykryto jeszcze zabójców Wojtczakowej

Makabryczna zbrodnia, dokonana na osobie 80-letniej Józefy WOJTCZAKOWEJ nie przestaje absorbować łódzkich władz.

Noce wczorajszej dokonano oblawy w melinach Bałut, w nadziei zatrzymania podejrzanych osób. Oblawa nie dała jednak żadnego rezultatu.

Zagadka śmierci Wojtczakowej pozostaje dotąd nierozwiązana.

Wczoraj z prosektorium miejskiego odbył się pogrzeb ofiary mordu.

Wydział śledczy w dalszym ciągu prowadzi dochodzenie, którego szczegóły nie mogą być jeszcze ujawnione. (1)

## 4 MECZE-4 NIESPODZIANKI

### Wysokie zwycięstwo drużyn śląskich. -- Garbarnia wyszła na drugie miejsce w tabeli. -- Osiem bramek na meczu łódzkim

Każdy wynik wczorajszej nocy dla ligowej jest niespodzianką. Zarówno porażka Warty z Garbarnią, jak wysokie zwycięstwo nad Cracovią, A. K. S. nad Polonią, wreszcie klęska Union - Touringu z Warszawianką.

W tabeli zaszły duże zmiany. Prowadzenie w tabeli utrzymał w dalszym ciągu Ruch.

	gier	pkt.	st.br.
1) Ruch	5	8:2	18:6
2) Garbarnia	5	6:4	10:11
3) Cracovia	4	6:2	6:7
4) Warta	4	4:4	14:7
5) Pogoń	3	4:2	9:7
6) A. K. S.	4	4:4	9:7
7) Wisła	3	4:2	6:6
8) Polonia	4	2:6	6:9
9) Warszaw.	4	2:6	6:12
10) U.-Touring	4	0:8	4:16

### Ruch—Cracovia 5:1

Rozegrany w Chorzowie wobec 6 tys. widzów mecz o mistrzostwo ligi pomiędzy Ruchem i Cracovią — drużynami prowadzącymi w tabeli ligowej, zakończył się wysokim zwycięstwem Ruchu w stosunku 5:1 (0:0), które aczkolwiek zasłużone, jest jednak cyfrowo za wysokie. Ruch mimo wysokiego zwycięstwa nie zadowolili. Grała w wiele gorzej, niż na poprzednim meczu ligowym z A. K. S. Specjalnie zawiódł atak, który tym razem grał mało skutecznie (?). Wysokie zwycięstwo swe zawdzięcza Ruch przede wszystkim Wilimowskiemu, który wykorzystując błędy obrony Cracovii, strzelił pod rząd trzy bramki w ciągu trzech minut. Te bramki zdecydowały o ostatecznym sukcesie ślązaków.

W pierwszej połowie więcej z gry ma Ruch, ale nie potrafił swych akcji wykończyć, gdyż poważną przeszkodą jest dobrze dysponowany Pająk, który likwiduje wszystkie zagrania trójki środkowej Ruchu.

Druga część meczu rozpoczęła się od gwałtownych ataków Ruchu. 8-ma minuta ma decydujące znaczenie dla całego meczu. Wilimowski, wykorzystując błąd Lasoty, zdobywa pierwszą bramkę. W 10-ej min. zdobywa Ruch drugą bramkę, również przez Wilimowskiego. W minutę później ten sam gracz strzela trzecią bramkę, przesądzając tym samym zwycięstwo na korzyść gospodarzy. W następnych minutach Ruch nadal atakuje, jednak obrona Cracovii skupia się, i nie dopuszcza napastników Ruchu do strzału. Mimo tego Ruch w 28-ej min. uzyskuje czwartą bramkę ze strzału Peterka, który wykorzystał podanie Kruka. Ruch po zdobyciu tej bramki nie wysiła się już zbytnio. Cracovia natomiast energicznie atakuje i zagraża poważnie. Pod koniec meczu goście uzyskują jedyną bramkę. Zdobył ją Młynarek, który poprawił strzał odparowany przez Tatusia i po rzucie wolnym egzekwowanym przez Pajaka. Było to w 40 minucie. Po utracie tej bramki Ruch zerwał się jeszcze raz do ataku i w 43 min. zdobył 5-tą bramkę przez Peterka, który wykorzystał doskonale wypracowane Sloty.

Cracovia mimo wysokiej porażki zaprezentowała się dobrze. Szwankowała u niej linia ataku, która pięknie wypracowane akcje marnowała z chwila

dojścia do bramki przeciwnika. Najlepiej z tej linii za prezentował się Młynarek. Korbas, który w pierwszej połowie statystował na prawym skrzydle, w drugiej połowie przeszedł na środek ataku, jednak i tutaj nie zadowolili zbytnio. W pomocy najlepszy Góra. Bardzo dobrze zaprezentowali się bramkarz Pawłowski i obrońca Pająk.

Sędziował kpt. Szyba ze Lwowa.

### AKS—Polonia 3:0

W Warszawie w meczu o mistrzostwo ligi AKS pokonał Polonię 3:0 (2:0). Ślązacy wygrali zasłużenie, gdyż przeważali lekko przez cały czas.

Gra była żywa, dość interesująca, ale zbyt ostra, a chwilami nawet brutalna. Ofiarami ostrej gry padli liczni zawodnicy. Na 15 minut przed pauzą bramkarz Polonii — Strauch po kontuzji musiał opuścić boiska, wraca wprawdzie na kilka minut, ale po przerwie już do końca zastępuje go rezerwowi Marek. Po przerwie kontuzji uległ Mrugała po zderzeniu z Odrowążem i zostaje zmieszony z

boiska. Pod koniec meczu wreszcie ulega kontuzji Bentkowski z AKS.

Początkowo przeważała nieco Polonia, ale nie umiała swej przewagi wyzyskać cyfrowo.

Następnie gra się wyrównuje, a pod koniec pierwszej połowy inicjatywę przejmuje AKS. W 34-ej min. Piątek zdobywa prowadzenie dla ślązaków. W 2 minuty później ślązacy o mało nie zdobywają drugiej bramki, ale piłka po strzale z wolnego utknęła na linii bramkowej. W ostatniej minucie przed przerwą Piątek strzela nieuchronnie drugą bramkę.

Po zmianie pół ustala się przewaga AKS., chociaż Polonia przeprowadza również szereg groźnych ataków. W tym okresie rezerwowi bramkarz Polonii Marek jest często zatrudniony, ale broni na ogół szczęśliwie. W 14-ej minucie po kornercie z winy Szczepaniaka Piątek zdobywa trzecią bramkę.

W drużynie warszawskiej za wiódł przede wszystkim atak, pomoc była niezła, obrona popelniała szereg kardynalnych błędów. U gości doskonały był Mrugała i Grolfik w obronie, po

moc była na wysokości zadania, a w ataku wyróżnić można Piątka i Pytla.

Widzów zebrało się około 5.000.

### Garbarnia—Warta 3:2

W meczu ligowym, rozegranym wczoraj w Krakowie, Garbarnia odniosła zasłużone zwycięstwo nad Wartą 3:2 (2:0).

Mimo porażki Warta pozostawiła po sobie dobre wrażenie jako drużyna o znanych wysokich walorach technicznych.

W przeciwieństwie do ostatnich słabych spotkań ligowych, rozegranych w Krakowie, mecz wczoraj był b. ciekawy, a w pewnych okresach gra stała na wysokim poziomie i obfitowała w wiele interesujących momentów.

Garbarnia wniosła do gry znacznie więcej zapału i ambicji oraz narzuciła w pierwszej połowie silne tempo i jakkolwiek poznańscy mieli w polu techniczną przewagę, to jednak żywiołowe ataki krakowian były b. niebezpieczne.

Pierwszą bramkę już w 2 minucie zdobył dobrze usposobiony Wróbel z podania Nowaka.

Kontracje Warty dochodziły zaledwie do linii obrony miejscowych. Drugą bramkę dla Garbarni zdobył również Wróbel w 39 min.

Po zmianie pół przez pierwsze 20 minut Warta zagrała koncertowo. Już w pierwszej minucie Gendera zdobywa pierwszy punkt, a w 4 minuty po tym z podania Orłowskiego Szerfke wyrównuje na 2:2. W drużynie miejscowych zapanowało zamieszanie i chwilowe załamanie. Garbarnia została zepchnięta do defensywy. Warta, grając spokojnie, opanowała całkowicie teren. Stopniowo jednak mija okres jej przewagi i Garbarnia zdobywa się na końcowy zryw i po rzucie różnym Nowak zdobył głową decydującą o zwycięstwie bramkę.

W drużynie poznańskiej zawiódła obrona i pomoc w pierwszej połowie. Dobry jedynie Gendera w ataku. W zespole Garbarni, grającej bardzo ambitnie wyróżnił się obrońca Piątek oraz w ataku Wróbel i Nowak.

Sędzia p. Hassebusch z Warszawy dobry. Widzów około 3.000.

## Warszawianka -- U. T. 5:3 (3:2)

Mecz był do wygrania, łodzianie mieli jednak pecha i pogrzebali szansę

Warszawianka: Kondracki, Filip, Joksz, Sochan, Hogenдорf, Dmytryszyn; Baran, Kniola, Zieliński, Święcki, Gamaj.

U. T.: Falkowski, Strzelczyk, Durka, Chojnacki, Szulc, Lieske; Królasik, Seidel, Jankowski, Goszczko, Biliariusz.

Sędziował p. Frygalski z Poznania. Widzów 3 tysiące.

Bramki uzyskali: dla Warszawianki Święcki 3, Kniola 1 i 1 samobójcza, dla U. T. Królasik, Seidel, Goszczko.

U. T. przegrał swą największą szansę. Porażka z bezpośrednio sąsiadem skazuje łodzian na dłuższy pobyt u dołu tabeli. Ten mecz był do wygrania jak żaden dotąd, jednak fioletowi, trzeba to obiektywnie przyznać, mieli wyjątkowego pecha. Wystąpili w składzie poważnie osłabionym, bez swych najlepszych zawodników: Świętosławskiego, Pilca i Kawaka. Poza tym w 15 min. kontuzjowany zostaje Durka i od tej chwili grali w dziesiątkę.

Cieżyż gry spadł w tych warunkach na pomoc, która ograniczyła się wyłącznie do defensy-

wy, co nie mogło pozostać bez wpływu na grę napadu. I tak wytworzyła się między linią ofensywną, a tyłami luka, której wypełnić nie mogli ani słaby Seidel, ani pracowity Goszczko. Po za wspomnianym Seidlem, który był obok Szulca najsłabszym zawodnikiem na boisku, napastnicy zagraли zupełnie dobrze. Uderzała specjalnie współpraca juniorka Jankowskiego z lewym łącznikiem. Skrzydłowi Królasik i Biliariusz mieli dobry ciąg na bramkę, niestety zbyt rzadko mieli okazję do przeprowadzenia jakiejś akcji.

O pomocy, obronie i bramkarzu nie wiele można powiedzieć. Stosunkowo najlepiej jeszcze za grał Chojnacki, który miał trudne zadanie utrzymania jednego z najlepszych graczy na boisku — Barana. Strzelczyk w obronie grał b. ostro, nie rzadko faulując. Falkowski zdenerwowany niepewnością obrony, winy jednak za puszczoną bramkę nie po-

nosi. Bodajże żadna z nich nie była do obrony.

Po przeciwnej stronie było o wiele lepiej. Przed wszystkim imponował rozmach, który cechował wszystkie akcje warszawian. I tam nie było zwartości, i tam były luki, nie tak jednak rażące jak u gospodarzy. Najlepszą częścią drużyny był bez wątpienia kwintet ofensywny. Na czoło tutaj wybił się Kniola, który niezwykłą starannością przy czynił się w dużej mierze do sukcesu swego zespołu. Do 65 minuty grał na prawym łączniku i w tym okresie był motorem wszystkich zagrań. Pechał stale atak do przodu, współpracując pięknie z Baranem. Po tym zamienił pozycję z prawoskrzydłowym. Baran potwierdził opinię gracza utalentowanego. Kilka jego zagrań było najwyższej marki. W czterech strzelonych bramkach jest poważny udział tego gracza. Środkowy Zieliński zupełnie nie istniał. Święcki strzelił pięknie

trzy bramki. Miał okazję do zdobycia co najmniej jeszcze jednej takiej porcji, grał jednak denerwująco powolnie no i nie był zbyt celnym strzelcem.

W pomocy najlepszy Hogenдорf, który unieszkodliwił w pierwszej połowie Goszczko i Jankowskiego. Obrona mało opanowana, bramkarz nie ponosi winy za strzelone gole, ale wiele nie pokazał.

Grę zaczęli goście i już w 3 min. po centrze Barana zdobywają prowadzenie z... samobójczego strzału obrońcy łodzian. Przez kwadrans warszawianie silnie naciskają, jednak bez efektu. W 16 min. schodzi z boiska kontuzjowany w starciu z przeciwnikiem Durka. Następuje atak fioletowych. Nieporozumienie między obroną a bramkarzem wykorzystuje Królasik i ostrym strzałem w róg wyrównuje. W trzy minuty później Baran inicjuje ostry bieg, podaje do środka nie mały z linii autowej. Święcki dostaje piłkę, ostry strzał i Warszawianka prowadzi 2:1.

35 min. przynosi róg bity przez Gamaję. Piłkę przejmuje Kniola i cudownym strzałem podwyższa wynik. Przewaga gości trwa jeszcze pięć minut. W 40 min. Strzelczyk egzekwuje z odległości 30 m. rzut wolny, który Seidel zamienia na bramkę.

Po przerwie do 20 min. gra jest zupełnie równorzędna. Od tej chwili Warszawianka energicznie atakuje i w 28 min. Święcki uzyskuje czwartą bramkę. Z kolei łodzianie lekko przeważają i w 34 min. Goszczko po świetnym dośrodkowaniu Królasika zdobywa dla swych barw trzecią bramkę. Następuje okres gry zmiennej. Obie drużyny są już wyraźnie wypompowane. Na minutę przed końcem z nadzwyczajnej centry Barana — Święcki ustala wynik dnia.

Sędzia p. Trygalski trzymał drużyny w korbach.

## Pilkarze belgijscy

### przed meczem z Polską w Łodzi

Pilkarze belgijscy zakończyli przed trzema tygodniami rozgrywki o mistrzostwo państwowe i rozpoczęli sezon spotkań międzynarodowych. Wprowadzili on od niedawna inowację, polegającą na tym, że mecze międzynarodowe rozgrywają po zakończeniu mistrzostw państwowych, a więc w

końcu marca, w kwietniu i maju. Przed trzema tygodniami belgo-

### Skład Łodzi na mecz z Śląskiem — ustalony

Wczoraj wieczorem kpt. sportowy p. Otto ustalił skład reprezentacji łódzkiej na mecz o międzynarodowy ze Śląskiem o puchar p. Prez. Rzplitej.

Do reprezentacji wyznaczeni zostali: LASS (ŁTSG), rez. ANDRZEJEWSKI (ŁKS.), KARASIAK, GAŁECKI (ŁKS.); TRIEBE (ŁTSG.), FRONCZAK (Zjednoczone), PEGZA (ŁKS.); MILLER (ŁKS.), LEWANDOWSKI (ŁKS.), KRÓLEWIECKI (ŁTSG) KOCZEWSKI (ŁKS.) i KRÓLASIK (U.T.).

wie rozegrali pierwszy w tym sezonie mecz międzypaństwowy, bijąc w Antwerpii Holandię 4:3. W dwa tygodnie później te same zespoły rozegrały spotkanie rewanżowe, tym razem jednak wygrali holendrzy 3:2.

Przed spotkaniem z Polską mają belgowie do rozegrania następujące jeszcze mecze: 14 maja Belgia — Szwajcaria w Liege, 18 maja Belgia — Francja w Brukseli.

### Cracovia projektuje tournée zagraniczne

Zarząd Cracovii przygotowuje plan tournée dla swoich piłkarzy do Węgier i Jugosławii. Tournée odbyć się ma w okresie letnim, w czasie przerwy w rozgrywkach ligowych.

### Walne zebranie łódzkich dziennikarzy sportowych

W sali konferencyjnej domu-pomnika im. Marszałka Piłsudskiego odbyło się dokończeniowe zgromadzenie oddziału łódzkiego związku dziennikarzy sportowych R. P. Wybrano nowy zarząd klubu w składzie następującym: prezes red. K. Rozmysłowicz, wiceprezes red. St. Kafuszyner, sekretarz red. L. Szumlewski. Do komisji rewizyjnej weszli red. red.: O. Abel, L. Abkin i S. Glück, zaś do sądu koleżeńkiego red. red.: inż. St. Kowalski, Kl. Lityński, H. Feja, E. Roesner i Blumsztajn.

Na zebraniu omówiono sprawy związane z walnym zjazdem prasy sportowej do Łodzi w dniach 26 i 27 maja oraz z jubileuszem 10-lecia oddziału łódzkiego.

Program zjazdu będzie b. urozmaicony, przy czym z okazji jubileuszu oddziału związku postanowiono wydać jednodniówkę.

Zebranie uchwaliło jednogłośnie ofiarować 100 zł na FON, niezależnie od ofiar zadeklarowanych przez poszczególnych członków związku.

### Ślubowanie olimpijskie przełożone

Na niedzielnym posiedzeniu Polskiego komitetu olimpijskiego postanowiono m. in. przełożyć termin ślubowania członków kadr olimpijskich z dnia 3 maja na 16 maja. Powodem tej decyzji jest stwierdzenie trudności zebrania wszystkich członków kadr ze względu na odbywające się w dniu 3 maja liczne imprezy.

Ustalono skład kadry olimpijskiej łyżwiarzy, a mianowicie inż. Kalbarczyk, Stefania Kalusówna, Erwin Kalus.

Kadry hokeja i szybownicza będą utworzone niebawem.

Ze składu kadry piłkarskiej skreślono Bukowskiego (Smigły), a wstawiono Krzyka (Częstochowa) i Jeżewskiego (Lwów).

Uchwalono również skreślić z kadry kolarskiej braci Kapiaków i Wasilewskiego ze względu na przystąpienie ich do grupy kolarzy niezależnych.

Polski komitet olimpijski uchwalił zakupić pożyczkę ochrony przeciwlotniczej za sumę 1000 zł.

### Lista olimpijczyków łódzkich

Dotychczas na liście olimpijczyków figurują następujący łodzianie i łodzianki: Pisarski, Galecki, Kantor, Król, Siomeczewska - Nowakowa, Wajs - Grętkiewiczowa i Kwaśniewska - Trytkowa. Lista ta nie jest jednak ostateczna. Niebawem do kadry olimpijczyków zaliczeni zostaną przypuszczalnie Banaś, Kurpesa, Myszkowski, Galewski oraz Jędrzejewski i Świątkowski.

### Zażegnany konflikt w fińskim Komitecie olimpijskim

Donosiliśmy niedawno o konflikcie jaki zaistniał w fińskim organizacyjnym Komitecie olimpijskim, w wyniku którego prezes tego komitetu p. Rangell złożył dymisję.

Obecnie p. Rangell dymisję tę cofnął, dzięki temu, że ogólnospółkowe organizacje fińskie uzgodniły ostatecznie wspólne wyspienie z organizacjami robotniczymi w okresie igrzysk olimpijskich w Helsinkach.

### 2.500 zł. przyniosły zawody bokserskie na FON

W dniu wczorajszym odbyły się w hali sportowej w parku im. Poniatowskiego międzyklubowe zawody bokserskie, które przyniosły dochód w sumie ok. 2.500 zł. Dochód ten przeznaczony został na Fundusz Obrony Narodowej.

# Polska prowadzi z Rumunią 2:1

Para Baworowski—Tłoczyński pokonała parę Schmidt—Tanasescu

Wczoraj w drugim dniu międzynarodowego meczu tenisowego Polska — Rumunia, odbywającego się w Warszawie, rozegrano grę podwójną. Para polska Baworowski — Tłoczyński odniosła po zaciętej walce zwycięstwo nad parą rumuńską Schmidt — Tanasescu 9:7, 4:6, 6:3, 1:6, 6:3.

Z pary polskiej najlepiej zaprezentował się Baworowski, chociaż i Tłoczyński chwilami

miał dobre momenty. W parze rumuńskiej najlepszym był Tanasescu, Schmidt marnował dużo piłek przez swą nieregularność.

W pierwszym secie początkowo prowadzi rumuni, ale polacy bardzo szybko opanowują sytuację i ze stanu 5:3 dla rumunów, wyciągają na 6:5 na swoją korzyść. Rumuni wyrównują na 6:6, ale polacy znowu zdobywają gema. Po ponownym

wyrównaniu przez rumunów, para polska zdobywa następne dwa gemy, wygrywając w ten sposób pierwszego seta.

Drugi set prowadzony w ostrym tempie kończy się zwycięstwem rumunów. Polacy prowadzili do stanu 3:0. Rumuni wyrównali jednak i po zdobyciu następnego gema przez polaków, uzyskują kolejno jeszcze dwa gemy, rozstrzygając seta dla siebie.

Trzeci set wykazał znaczną przewagę Polaków, którzy wygrali stosunkowo łatwo, prowadząc od początku do końca. Rumuni przy stanie 3:0 dla Polaków zdobywają się na duży wyśiłek, który im przynosi dwa gemy, ale polacy szybko opanowują sytuację i do końca seta oddają przeciwnikom tylko jeszcze jednego gema.

W czwartym secie polacy zamalowali się i przegrali prawie bez walki. Nasi tenisiści zdobyli tylko pierwszego seta, a później pozwolili rumunom zdobyć kolejno 6 gemów i seta.

W decydującym secie polacy opanowali jednak sytuację i mimo roęcznej obrony rumunów, zdobyli seta, wygrywając zarazem i mecz.

Po drugim dniu Polska prowadzi 2:1. Dziś w poniedziałek zakończenie zawodów. Rozegrane zostaną rewanżowe single.

W meczu pokazowym Koneczak pokonał Jadwigę Jędrzejowską w 2 setach 6:2, 6:4.

### Początek gier o puchar Davisa

W pierwszych dniach maja rozpoczynają się walki o puchar Davisa. W strefie europejskiej w pierwszej rundzie walczą: Jugosławia z Irlandią w Zagrzebiu, Rumunia z Węgrami w Bukareszcie, Niemcy z Szwajcarią w Wiedniu, wreszcie Polska z Holandią w Warszawie. W strefie amerykańskiej Australia walczy z Meksykiem a Kuba z Kanadą.

Mecz Polska — Holandia rozegrany zostanie po raz trzeci z rzędu. Po raz pierwszy Polska walczyła z Holandią w 1932 r. na terenie Holandii. Zwyciężyła wówczas Polska zdecydowanie 4:1. W 1933 r. walczyliśmy znowu z Holandią i znowu na terenie Holandii. Tym razem niespodziewane zwycięstwo odniosła Holandia w stosunku 3:2.

Obecnie w trzecim spotkaniu Polska jest zdecydowanym faworytem. Holendrzy przyjadą w najsilniejszym składzie: van Swol, Hughan, Teschmacher, de Brauw.

Skład Polski zostanie prawdopodobnie ustalony dopiero po meczu z Rumunią. Mecz odbędzie się na kortach Legii w dniach 5, 6 i 7 maja.

### Round i Lizana już są w formie

Znana tenisistka angielska Dorothy Round, po dłuższej przerwie rozpoczęła trening tenisowy. Znajduje się ona w tak dobrej formie, że weźmie udział w tegorocznych zawodach wimbledońskich.

Świetna tenisistka chilijska Anita Lizana przyjechała znowu do Anglii i weźmie udział w miejscowych turniejach tenisowych. W Brighton w pierwszym meczu Lizana pokonała Angielkę Edwards 6:3, 6:1.

### Amerkańscy tenisiści nie chcą grać w Czechach

W dniach 8 do 14 maja odbędzie się w Pradze międzynarodowe zawody tenisowe o mistrzostwo t.zw. protektoratu czeskiego. Na te zawody zaproszeni zostali bawiaci w Atenach amerykańscy tenisiści Mc. Neill, Harjsson, Anderson i Robertson. Jak donosi czeska agencja rządowa amerykańskie nie przyjęły zaproszenia.

## Sensacyjna porażka Nojego

Pobił go Herman, biegacz stołecznej Polonii, o 20 mtr.

Wczoraj odbył się w stolicy doroczny bieg sztafetowy RASZYN—WARSZAWA (24 km.). Na starcie ze zgłoszonych 17 drużyn stanęło tylko 12, co jest również wynikiem rekordowym.

W Raszynie na pierwszym odcinku stanęli NOJI z Syreny, HERMAN z Polonii i WIRKUS z Warszawianki.

Start Wirkusa na pierwszym etapie był niespodzianką. Spodziewano się bowiem, że na tym odcinku pobiegnie raczej Kusociński, tymczasem Kusociński wybrał ostatnią warszawską zmianę.

Pierwszy odcinek przyniósł SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO HERMANA NAD NOJIM. Młody zawodnik Polonii wyprzedził Nojego aż o 20 m. i przekazując pałeczkę Wineckiemu, był zupełnie świeży. Nojł natomiast biegł ciężko i odcinek swój skończył zupełnie wyczerpany. Na trzecim miejscu przybiegli Wirkus.

Na czwartej zmianie, następuje pewne przegrupowanie. Warszawianka, dzięki doskonałemu biegowi Gierutty, mija Syrenę, wysuwając się na drugie miejsce za Polonią. Od tego czasu do końca biegu kolejność pierwszych trzech drużyn nie ulega zmianom. Natomiast zażartą walkę toczą trzy dalsze drużyny: PZL, Orzeł i Skra.

Na odcinkach warszawskich PRZEWAGA POLONII DOCHODZIŁA DO KILOMETRA. Na ostatniej zmianie pałeczkę otrzymuje Jurkowski i kończy swobodnie bieg nie zagrożony przez nikogo. Kiedy KUSOCIŃSKI z Warszawianki odbierał pałeczkę od Bromy, zawodnik Polonii był już na stadionie wojska polskiego i wszelki pościg

był oczywiście bezskuteczny.

Na przedostatniej zmianie sensację wywołał bieg w barwach Syreny bokserskiego mistrza Europy KOLCZYŃSKIEGO. Wykazał on doskonałą formę, nie dając się wyprzedzić żadnemu z dalszych zawodników. Koleczyński oddał pałeczkę Stanisławskiemu, który utrzymał dla swej drużyny tradycyjne trzecie miejsce. Ostateczną kolejność na mecie: 1) Polonia, 2) Warszawianka, 3) Syrena, 4) PZL, 5) Skra, 6) Orzeł, 7) P. K. S., 8) Żagiew, 9) Makabi, 10) Skra II, 11) Drukarz, 12) Gwiazda.

Zwycięska drużyna Polonii użyła na dystansie 24 km. czas 1 godz. 1 min., mając zeszloroczny rekord trasy o 4 minuty.

Zainteresowanie publiczności zawodami było bardzo duże. Biegowi przyglądało się KILKADZIESIĄT TYSIĘCY OSÓB.

## LKS--LTSG -- „łeb w łeb” w piłkarskich mistrzostwach Łodzi

Wczorajsza niedziela nie przyniosła sensacji w rozgrywkach łódzkiej klasy A. Niespodzianką jest tylko zwycięstwo P. T. C. nad rezerwą ligowców.

Conaz wyraźniej zarysowuje się sytuacja w obu tabelach. Leaderem jednej jest ciągle LKS, w mistrzostwie zdecydowanie prowadzi L. T. S. G. Te dwie drużyny rywalizują zacięcie w walkach o prawo uczestniczenia w rozgrywkach o wejście do ligi. Szanse są równe. Spotkanie bezpośrednie obydwuch faworytów już dzisiaj emocjonuje łódzką publiczność.

#### TABELA KWALIFIKACYJNA.

	gier	st. pkt.	st. hr.
1) LKS	5	10:0	24:5
2) LTSG	4	8:0	12:7
3) WKS	4	6:2	7:7
4) Sokół (Pab.)	5	6:4	7:4
5) PTC	5	4:6	5:5
6) U-T I-b	5	4:6	9:11
7) Wima	5	4:6	6:8
8) Zjednoczone	4	3:5	5:8
9) SKS	5	3:7	8:14
10) Sokół (Zg.)	3	1:5	1:5
11) Burza	5	1:9	4:14

#### TABELA MISTRZOWSKA.

	gier	st. pkt.	st. hr.
1) LTSG	13	18:8	32:19
2) Zjednoczone	13	16:10	23:17
3) Wima	14	16:10	22:17
4) WKS	13	15:11	18:23
5) PTC	13	13:13	18:16
6) U-T I-b	14	13:13	24:17
7) Sokół (Pab.)	13	12:14	19:24
8) Burza	14	12:16	22:25
9) SKS	13	11:15	26:21
10) Sokół (Zg.)	12	4:20	8:33

LKS — WIMA 4:1 (2:1).

LKS wystąpił w normalnym składzie, jedynie Rudnickiego zastąpił Nowak, który zajął pozycję prawego pomocnika. Nowak wypadł całkiem słabo. Bardzo dobrze natomiast spisał się prawoskrzydłowy Müller. W drużynie fabrycznej na wyróżnienie zasługuje Rzemigala.

LKS grał przez pierwszy kwadrans wspaniale, po tym jednak

### Elektrownia zdobywa nagrodę im. dr. Rosałowskiego

W sobotę odbyła się druga rozgrywka szermiercza o nagrodę przechodnią im. dr. Rosałowskiego. Ostatecznie pierwsze miejsce i nagrodę zdobyła drużyna Elektrowni przed PKS-em i Tramwajarzami.

### Dalsze mecze szczyptorniaka o mistrzostwo kl. A

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się dalsze mecze szczyptorniaka o mistrzostwo łódzkiej klasy A. Wyniki były następujące: Szczyptorniak męski: LKS — IKP 21:3, Wima — Znjez 3:9, Tur — Makabi 13:2, IKP — Makabi 3:4, LKS — Wima 5:0 (walkower), Tur — Znjez 6:3.

Szczyptorniak żeński: IKP — LKS 5:3, Znjez — Zjednoczone 8:4, Wima — Makabi 9:2, Zjednoczone — LKS 3:6, Znjez — Makabi 19:3 ia Wima — IKP 7:3. (Sensacja). IKP bez Głazewskiej i Gruszczynskiej.

### Wyścig kolarski LKS-u unieważniony

W dniu wczorajszym z bojska przy Al. Unii odbył się doroczny wyścig na przełaj o nagrodę przechodnią LKS-u. W wyścigu startowało 16 zawodników. Z zamiejscowych startował Ciesielski z Bydgoszczy.

Na metę pierwszy przybył Irzykowski (LKS) w czasie 1 godz. 4 min. 53 sek. przed Szostakiem (Zł.). Wyścig został jednak przez komisję sędziowską unieważniony, gdyż okazało się, że żaden z zawodników nie przebył prawidłowo wyznaczonej trasy.

gra stała się równiejsza. Czerwoni mieli przez cały czas wyraźną przewagę, której nie potrafili odzwierciedlić cyfrowo.

Bramki strzelił Koczewski 2 i Lewandowski 2, dla Wimy bramka padła ze strzału samobójczego.

Sędziował p. Sperling. Widzów około 600 osób.

WKS — SOKÓŁ (Zgierz) 2:1 (0:1). Zgierzanie przeciwstawili niespodziewanie twardy opór, tak, że WKS musiał się na zwycięstwo porządnie „napracować”. Mecz był naogół ciekawy. Drużyna łódzka była lepsza technicznie i bardziej bojowa. Sędziował p. Szumlak.

PTC — U-T I-b 2:1 (1:1) Pabianianie grali niezwykle ambitnie i po zażartej walce udało się im zwyciężyć rezerwę drużyny ligowej w nieznacznym stosunku. W drużynie U-T wyspili Frankus, który zdobył jedyną bramkę. Sędziował p. Pogodziński.

LTSG — BURZA 6:4 (3:2). Mecz był ciekawy, gdyż obfitował w zmienne sytuacje i dużą ilość bramek. Drużyna łódzka grała skuteczniej, dzięki czemu wywalczyła zasłużone zwycięstwo. Sędziował p. Rettig.

SOKÓŁ (Pab.) — SKS 2:1 (1:1) Mecz po grze równorzędnej zakończył się zwycięstwem gospodarzy. Bramkę dla SKS-u zdobył Salecki. Sędziował p. Winjarski.

### SOKÓŁ MISTRZEM 1-ej RUNDY KLASY B.

W dniu wczorajszym została zakończona pierwsza runda mistrzostw piłkarskich klasy B w grupie łódzkiej. Widzew pokonał Hakoah 4:1 (3:0), zaś Makabi zremisowała z Turm 1:1 (0:1). Mistrzostwo 1-ej rundy zdobył łódzki Sokół przed Widzewem.

# 144.105 zł. obrócił totalizator w pierwszym dniu wyścigów konnych w Rudzie Pabianickiej

W niedzielę na torze wyścigowym w Rudzie Pabianickiej zainaugurowano sezon wyścigów konnych. Wznowienie wyścigów po dwuletniej przerwie powitali zwolennicy „totka” z uznaniem. Grano dość wysoko, zebrało się około 2 tysięcy widzów.

Pierwszy dzień upłynął pod znakiem niepowodzeń faworytów, gdyż na osiem gonitw zaledwie połowa wygrała swe biegi. Tor był śliski. Podajemy wyniki gonitw:

**Gonitwa pierwsza z przeszkodami**

## „PRACA”

Kursy Zawodowe żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród kobiet żyd. w Łodzi Wólczańska 21, tel. 167-15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana — hafciarstwo.
2. Krawiectwo damskie — krój.
3. Gorsciarstwo — krój.
4. Bielizniarstwo — krój.
5. Modniarstwo — kapelusze.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretariat czynny w godz. 9—13 i 15—19.

**DOKTOR KLINGER**

Specj. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych (włosów)

ul. Przejazd 17

GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 4—8. — Tel. 132-28.

**DR. MED. H. Rózaner**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych

Nowotwiska 9, II p., front

Tel. 128-98

przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

**Doktor Medycyny Gosław Kohn**

specjalista chorób kobiecych i akuszerii

Piłsudskiego 51, tel. 170-03

Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

**EKSPERT perskich dywanów**

szacuje i ustala ceny przy kupnie i sprzedaży

R. Sz. GEZUNDHAJT, ŁÓDŹ

Al. 1 Maja 18, tel. 201-08

## RADIO

### DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka

11.00 „W państwie trzmieli” — pogadanka dla dzieci starszych

11.15 Trzej Straussowie (płyty)

11.30 Audycja dla poborowych.

12.03 Audycja południowa

13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników

13.30 „Bach i Händel” — audycja dla gimnazjów

14.00 Muzyka

15.00 „Jak Marcin odnalazł Ojczyznę” — według noweli Marii Dąbrowskiej

15.30 Muzyka obiadowa

16.08 Wiadomości gospodarcze

16.20 Kronika naukowa — Historia

16.35 Pieśni ludowe w wyk. chóru mieszanego

16.55 „Kult pracy w literaturze” — dialog

17.10 W miesiącu słowików i róż — audycja słowno-muzyczna

17.50 „Kanał Bałtyk — Morze Czarne”

18.00 Rozmowa z radiosłuchaczami

18.10 Muzyka (płyty)

18.30 Orkiestra dęta pułku „Dzieci Bydgoskich”

19.00 Audycja żołnierska

19.30 Budujmy silne lotnictwo (z Łodzi)

19.45 Koncert rozrywkowy

20.00 Przemówienie ks. biskupa Jasińskiego w związku z pożyczką.

20.40 Dziennik wieczorny

21.00 Fragmenty oper R. Straussa

21.45 Nowości literackie

22.00 Pogadanka łódzkiej rodziny radiowej

22.10 Koncert rozrywkowy

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

**PARYŻ (1648)**

20.30 „Genowefa” — opera Schumana

**PARYŻ (432)**

21.30 Sonata fortepianowa Mozarta, Pieśni i Kwintet fortepianowy — Habna

**RZYM (420)**

21.45 Koncert pod dyr. F. Nowowiejskiego (Uwertura „Jedwabna drabina” Rossiniego, Fragmenty z „Zona Marcina w Seraju” Kurpińskiego, Pieśń miłości i śmierci Karłowicza, Symfonia Nr. 2 Nowowiejskiego)

## Pokój z kuchnią

natychmiast do wynajęcia

**Piotrkowska 117, m. 19**

Kwartalnie zł. 180. — Obejrzeć można od 11—14.

### Z estrady koncertowej

## Recital Józefa Turczyńskiego

Turczyński — to pianista z doskonałą orientacją muzyczną: posiada on instynkt specjalnie fortepianowy i traktuje wielkich twórców i przynależnej mierze siły i wyrazu. Usposobienie artysty zdaje się jednak ciągnąć go szczególnie w stronę romantyków, w muzyce których wypowiada się najdobitniej jego temperament, subtelne poczucie frazy melodyjnej oraz szeroki rozmach. Dlatego może „Sonaty” Beethovna (Patetyczna i Księżycowa) nie były tym właściwym odpowiednikiem dla przeciętnego zawodowca pracą wicektora konserwatorium muz. w Warszawie, a wiadomą jest rzeczą, że niewdzięczna praca pedagogiczna, ten nieodzowny warunek egzystencji, jest nielada zaporą wszelakich dążeń artystycznych.

Ale jakże sówicie okupił Turczyński tę niedociągnięcia „Sonaty es-moll” Paderewskiego, Twórcą opery „Manru” i doskonałych kompozycji fortepianowych, tak u nas niedocenionych, a cieszących się większym uznaniem poza granicami ojczystego kraju, Paderewski, mimo tylu przeżyć i zniechęceń, pozostał w granicach swej sztuki indywidualizmem niezachwianym. W Sonacie swej nie miał idealnego programu, ale mistrzostwo, którym panuje nad romantyczną treścią swej muzyki, czyni go klasykiem romantyzmu Turczyński okazał się świetnym tłumaczem tego utworu i pozwolił nam poznać go w absolutnie jego duchowego piękna.

Nastąpił cały szereg dzieł Szopena z „Balladą As-dur” na czele. Gra Turczyńskiego jest oczywiście doskonałą nie tylko w doprowadzonej do pokazywalnych wyników pianistycznej stronie interpretacji, ale i pod względem pojęcia oraz wydatnienia myśli autorów. Zaznaczyć jednak muszę, że w ciągu niemal całego wieczoru jakaś refleksja wirtuoza kępowała jego poetyczną fantazję i mimo woli odczuwaliśmy wraz z koncertantem

jakiś dziwny niepokój, do czego w niemałej mierze przyczynił się chłód, wiążący z pustej prawie sali, ażmimo, że koncert przeznaczony był na fundusz obrony narodowej. Kulturalny odłam społeczeństwa naszego miasta „snobów i dorobkiewiczów” wydał sobie szpetne świadeństwo za zlekceważenie polskiego zasłużonego artysty, nie dając się naszym usprawiedliwić.

F. HALPERN.

## TEATRY

**TEATR MIEJSKI**

Dziś teatr nieczynny.

Jutro o 20.30 ostatnia sztuka W. Sardou „Madame Sans-Gene” w opracowaniu scenicznym Z. Biesiadeckiego

**TEATR POLSKI**

Dziś teatr nieczynny.

Jutro o godz. 20.30 komedia Bus-Fekete „Jan”.

## TYDZIEŃ PROPAGANDY od 1 do 6 maja

**1. — zł. PEDICURE**

łącznie z leczniczą kąpielą nóg i bezbolesnym usuwaniem odcisków

Pedicure wykonują specjalistki z Warszawy.

**Manicure 75 gr.**

**„ELITE”**

Piotrkowska 86, tel. 259-28

Prosimy o telefoniczne zamówienia.

## DYPLOMY, MATURY, ŚWIADECTWA KOPIUJE

dobrze — szybko — tanio

**»INTRO«**

PIOTRKOWSKA 80. TEL. 224-91.

**RABKA.** Właściciel pierwszorzędnego pełnokomfortowego pensjonatu „Jedynaczka” (bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach) przyjmuje do 4 maja zgłoszenia: Łódź, Kościuszki 46/23, telef. 276-74 od 3—5 pp. 646—5

## Kawiarnia „SIM”

Od dziś występuje

**Ludwik Lawiński**

król humorystów i satyryków polskich

Od wtorku 25 kwietnia do poniedziałku 1 maja

Dzieje kobiety, która spotkała dwie miłości p. t.

**MODELKA**

Czołowa obsada: JOAN CRAWFORD i Spencer Tracy

II-gi. Przyjaźń, nienawiść, pieśń i serce tchórzostwa i odwagi

**LORD JEFF**

filmie p. t.

W rolach gł.: Freddie Bartholomew i Mickey Rooney

Następny program: **ZŁOTOWŁOSA**

Początek seansów: w dni powsz. o godz. 5 pp., w niedziele i święta o 12 w poł., ostatni 9 w.

**KINO MIMOZA**

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.

Dojazd tramw. Nr. Nr. 9, 4, 10, 16, 17.

Początek seansów: w dni powsz. o godz. 5 pp., w niedziele i święta o 12 w poł., ostatni 9 w.

**KINO TEATR METRO**

PRZEJAZD 2

**DZIŚ**

POZ. 0 G. 4

Dziś i dni następnych!

**Eroll Flynn, Bette Davis w fascynującym filmie p. l.**

**WALKA o SZCZĘŚCIE**

Dziś 2 poranki o g. 12 i 2 — ceny miejsc od 54 gr.

Dziś i dni następnych najwspanialsza satyryczno-polityczna komedia sezonu!

**LOKAL JAŚNIE PANA**

W roli gł. ANNABELLA i WILLIAM POWELL

Nast. program: „BIAŁY MURZYN” w roli gł. Wiszniewska, B. Orwid, M. Cwiklińska, J. Pichelski, A. Zabczyński i inni.

Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc

W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w. dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12

**CORSO**

Początek seansów o godz. 4 po poł.

W soboty i niedziele — o godz. 12.

**GENY MIEJSC OD 50 GROSZY**

**PO RAZ PIERWSZY W ŁODZI!** Tajemnicza zbrodnia, która pasjonuje wielkie 7-milionowe miasto. **CHARLIE CHAN** wykrywa mordercę w filmie p. t.

**„Tajemnica nocnego lokalu”**

W rolach głównych: WARNER OLAND, KEYE LUKE, EDWARD BROMBERG, JOAN MARSH.

Nadprogram: KOMEDIA i dodatek P. A. T.

Następny program: **WYSPA SKA ZANCÓW.**

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 50 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor: Józef Nirnstein.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym — zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie 2 zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze 2 zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabliczeczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor: Józef Nirnstein.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.

**Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.**

**Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.**